

Starzenie się. Są w życiu momenty, gdy organizm dosłownie „przeskakuje o kilka lat do przodu” **str. 9**



FOT. GETTY IMAGES

Skuteczne leczenie bólu ostrego po urazach i operacjach może ograniczyć rozwój przewlekłych dolegliwości **str. 10**

STRONA
ZDROWIA

Gazeta Krakowska

Środa
20.05.2026

www.gazetakrakowska.pl

Nr 115 (23 756)
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Prezydent Donald Trump polecił siłom USA, by wstrzymały się z atakiem na Iran **str. 8**



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Kino Pod Baranami zaprasza na dzieła mistrza ekranowej grozy – Alfreda Hitchcocka **str. 6**

Scenariusze dla Cracovii na ostatnią kolejkę sezonu. Z Koroną zagra o byt w ekstraklasie **str. 16**



FOT. ANDRZEJ BANAS

PREMIER WĘGIER W KRAKOWIE

Peter Magyar zwiedził Wawel i spotkał się z metropolitą krakowskim **str. 4, 7**



FOT. ANDRZEJ BANAS

INWESTYCJA WIELE OFERT I KAŻDA WYŻSZA NIŻ ZAKŁADANY BUDŻET

Sądeczanka, mamy problem. Co robić?

Alicja Falek
alicia.falek@polskapress.pl

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w Krakowie wstępnie zapoznała się z ofertami firm zainteresowanych opracowaniem szczegółowych założeń dla trzech fragmentów przebiegu nowej DK75, tzw. sądeczanki.

Mowa o odcinkach: Okocim - Uszew, Wytrzyszczka - Łososina Dolna i Tęgoborze - Nowy Sącz. Każda z ofert przewyższa zakładany przez inwestora budżet.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w Krakowie otworzyła oferty na opracowanie szczegółowych

założeń dla trzech fragmentów przebiegu nowej DK75, tzw. sądeczanki. Jeden podmiot mógł złożyć ofertę tylko dla jednego wybranego odcinka.

14 firm złożyło oferty

Jak się okazało, największym zainteresowaniem cieszył się odcinek Okocim - Uszew o długości 3,6 km. Aż siedem firm postanowiło złożyć swoje oferty, a ceny wahały się od 3 do 5,7 mln zł.

Pięć ofert wpłynęło na odcinek Wytrzyszczka - Łososina Dolna, który mierzy 5,7 km. Zaproponowane przez oferentów ceny kształtują się w przedziale od 6,5 do 9,8 mln zł.

Natomiast tylko dwie firmy wybrały najdłuższy, bo 9-kilometrowy

odcinek Tęgoborze - Nowy Sącz. Ich propozycje zamykają się w przedziale 12,5-15,1 mln zł.

Wszystkie złożone przez oferentów propozycje przekraczają planowany przez GDDKiA budżet, który łącznie opiewa na 23 378 210,67 zł. W tym na odcinek Okocim - Uszew - 4 080 949,35 zł, na odcinek Wytrzyszczka - Łososina Dolna - 7 393 001,10 zł, a na odcinek Tęgoborze - Nowy Sącz - 11 904 260,22 zł.

Teraz oferty zostaną sprawdzone pod względem formalnoprawnym i Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zadecyduje, czy dołożyć do inwestycji i rozstrzygnąć poszczególne postępowania przetargowe.

Czytaj str. 4



FOT. GDDKIA KRAKÓW

Sądeczanka zaczyna się od zachodniej obwodnicy Brzeska. Ten 3-kilometrowy odcinek już jest gotowy

Czy zmiany w najmie krótkoterminowym zmienią turystykę?

Rozporządzenie unijne, które zaczyna od dziś obowiązywać, wprowadza nowe zasady. Kluczową zmianą jest uznanie najmu krótkoterminowego za usługę hotelarską **str. 3**

Nr ISSN 2353-6144

Nr indeksu 35015X



Czy Chrzanów stać na budowę dworca za 30 milionów złotych? **str. 5**

Jutro w Gazecie Krakowskiej Pod paragrafem

● 8 maja 1953 roku w memoriale do władz komunistycznych, biskupi sprzeciwiali się zakusom podporządkowania Kościoła w Polsce władzom świeckim

Beata Busz
publicystka



OPERACJA SIĘ UDAŁA, PACJENT ZMARŁ

Za nieprawidłowości, które wyszły na jaw w związku z zabiegiem syna senatora Koalicji Obywatelskiej, NFZ nałożył karę finansową na szpital w Aleksandrowie Kujawskim. Dziś już senator Tomasz Lenz nie jest członkiem tej partii, bo wywalił go z niej sam Donald Tusk. Dotąd z ust pana senatora nie padło jednak magiczne słowo na „P”. Ale spuszczam na to zasłonę milczenia, bo sprawa zabiegu jego syna to zaledwie wierzchołek góry lodowej. Po raz kolejny potwierdziła się stara prawda, że nasza służba zdrowia jest chora.

Lekarzy jest u nas jak na lekarstwo. Brakuje anestezjologów, chirurgów, pediatrów, psychiatrów... Efekt? Do specjalistów czekamy w długich kolejkach. Jakis czas temu resort zdrowia zwiększył limity przyjęć na kierunkach lekarskich i prognozuje, że za pięć lat zacznie nam doktorów przybywać. Zachęcać ma też do tego podwyżka pensji, którą zaplanowano od lipca tego roku. Choć według samorządu lekarskiego, proponowane przez rządzących stawki są wciąż za małe...

I tu dochodzimy do kolejnej i chyba największej bolączki w służbie zdrowia: kasy, a właściwie jej braku. Budżet NFZ od dawna balansuje na granicy wydolności. I coraz mocniej Fundusz zaciska pasa. Od kwietnia wprowadził cięcia w finansowaniu diagnostyki. Wspomniane podwyżki pensji również spadną jak grom z jasnego nieba na tonące w długach szpitale.

Pogłębiając się zapaść w służbie zdrowia cynicznie wykorzystują politycy opozycji. Niedawno Jarosław Kaczyński ogłosił na platformie X, że „czas uzdrowić służbę zdrowia”. Według niego PiS ma nawet plan, jak to zrobić pod wodzą jedynie słusznego kandydata na premiera - Przemysława Czarnka. Szkoda tylko, że tego planu PiS nie wprowadziło w życie podczas swoich rządów. Miało na to przecież aż osiem lat!

Tymczasem obecni rządzący w roli Joanny d'Arc polskiej służby zdrowia widzą urzędującą od lipca ubiegłego roku ministrami Jolantę Sobierańską-Grendę. Ona też ma plan. I naprawdę z całej siły trzymam za nią kciuki. Nie chciałabym po raz kolejny usłyszeć: operacja się udała, pacjent zmarł.

TELEFONY

- Numer alarmowy 112
- Pogotowie ratunkowe 999
- Całodobowa Informacja Medyczna 12 661-22-40
- Telefon zaufania 12 413 71 33
- Pogotowie energetyczne - 991, gazowe 992, ciepłownicze 993, wod-kan. 994
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej 12 421 92 82
- Całodobowa Informacja Pacjenta 800 190 590
- Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży 116 111
- Straż Miejska Kraków 986
- Całodobowa linia wsparcia 800 702 222
- Biuro numerów 118 913

POGODA

DZIŚ

MAX 22°C MIN 11°C



Wiatr pn.-zach. 10-15 km/h
W ciągu dnia częściowe zachmurzenie i słońce też się pojawi

JUTRO

MAX 21°C MIN 11°C



Wiatr pn.-zach. 10-15 km/h
Rano pochmurno, a po południu przelotne opady deszczu

POWRÓT Z MEDALAMI

Dobra passa tancerek z Tarnowa i regionu trwa. Tancerki z Cheerleaders Academy All Stars z Bobrownik Wielkich i Inferno Cheer Elite z Tarnowa wróciły z Grand Prix Polski w Tyczynie z workiem medali! Tancerki Cheerleaders Academy All Stars przewiozły pięć medali, w tym trzy złote, jeden srebrny i jeden brązowy. Z kolei tancerki z Inferno Cheer Elite wywalczyły w Tyczynie dwa srebrne medale. Z tej okazji na ostatnim treningu był czas na symboliczną lampkę bezalkoholowego szampana. PM



FOT. CHEERLEADERS ACADEMY ALL STARS/INFERNO CHEER ELITE

ROZMOWA DNIA

KOSZTY ZMIAN KLIMATU PONOSZĄ WSZYSCY

Katarzyna Nocuń
PAP

Rozmowa z prof. Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu Bogdanem Chojnickim.

Średnia roczna temperatura w Polsce od lat 50. ubiegłego wieku wzrosła o 2,3 st. Europa ogrzewa się szybciej niż reszta świata. Co to oznacza dla nas?

Dla atmosfery to zmiana radykalna. Ocieplenie atmosfery powoduje, że w systemie jest więcej energii. Dlatego należy spodziewać się gwałtownych zjawisk: suszy, fali upałów i gwałtownych opadów powodujących lokalne podtopienia i powodzie.

Susza i powódź obok siebie - jak to wyjaśnić?

Powietrze o wyższej temperaturze ma zdecydowanie większe możliwości osuszenia, określane „siłą ssącą atmosfery”. To szybkie parowanie wody z powierzchni gleby, z roślin, powierzchni jezior i rzek. Dodatkowo, gdy nad Polskę dociera suche powietrze z Afryki - mamy kolejne rekordy ciepła. Z kolei powietrze na przykład z Morza Śródziemnego jest „pasek transmisyjny” wody, która gwałtownie spada, jak podczas niżu geneueńskiego w 2024 r., gdy w południowo-zachodniej Polsce doszło do powodzi. Niż geneueński to nic nowego. Natomiast w 2024 r. był o 7 proc. większy, bo tem-

peratura Morza Śródziemnego była wysoka, powietrze stamtąd „wessało” parę, a następnie przyniosło znacznie większą ilość wody niż zwykle.

O suszy mówi się od kilkunastu lat. Przygotowaliśmy się na zmiany klimatu?

Nie możemy dalej brnąć w upraszczanie świata. Wzrost temperatury wywołuje susze, które z kolei prowadzą do problemów społecznych. To skomplikowane zjawiska. Brakuje wody, więcej energii. Dlatego należy przystąpić do zmiany państwa, poprzez odszkodowanie, rekompensuje straty wywołane suszą. Koszty ponosi całe społeczeństwo. Wsparcie rolników ma uzasadnienie, bo chodzi o utrzymanie stabilności struktur wiejskich, o ludzi, o których trzeba dbać, by nie zubożeli. Nie możemy jednak tych kosztów społecznych pomijać. Natomiast cały czas działamy w rzeczywistości zbudowanej na założeniu niezmienności klimatu.

Czyli?

Wyższa temperatura powoduje, że produkcja rolnicza jest wyjątkowo korzystna, ale ograniczeniem jest woda. Niektórzy rolnicy, aby podnieść jakość upraw, podlewają ziemniaki we wrześniu, choć one wtedy już nie rosną. Chodzi o to, żeby bulwa lepiej wyglądała, więcej ważyła. Jest presja na to, żeby rolnicy produkowali jak największą. Tylko odbywa się to co-



FOT. ROBERT WÓJCIK

PRZYRODA

Dudek rezydent

Pierwszy raz usłyszałem go wiosną minionego roku. Trudne do pomylenia głosy dudka. Kukał i dutkał przez kilkanaście dni. Ptak w podróży, pomyślałem. Teraz słyszę go znowu. Z głębokiego parowu ze starymi wierzbami. To już nie wiosenne migracje, lecz rezydent szukający samicy. Trzeba mi będzie wstać rano i zasadzić się nań z teledziurką w dłoni. Warto, gdyż dudek to piękny ptak. Rozmiarami ciała przypomina dużego szpaka. Długi, zakrzywiony dziób przyczepiony jest do głowy z fantazyjnym czubem irokeza. Szyja i korpus ceglasto żółtej barwy pięknie kontrastują ze skrzydłami w biało czarne paski. Ów czub na głowie lubi stroszyć i wówczas przypomina indiańskiego wodza w paradnym pióropuszu. Byłbym zapomniat: głos. Dudek wydaje dudniące czy może raczej dudzące odgłosy, które stały się powodem trafnej nazwy. I po których go odnalazłem. Na wytrawnego łowcę owadów przyciąga się tyle wcześniej, by jego menu było jeszcze odrętwiałe od rosy i nocnego chłodu. Mój dudek będzie zajęty zbieraniem owadów z ziemi. I jeśli ma upatrzoną wierzbową dziuplę, to ją zlokalizuje. Zaczekam na drugą połowę stadła, czyli panią dudkową. Spokojnie, będę maksymalnie dyskretny. Poczekam aż w ukrytym w dziupli gniazdku pojawią się młode. Będę z oddali wiernie śledził losy rodziny. Dudek to ornitologiczny rarytas i mam ochotę na miniserial fotograficzny z młodymi duetami na deser.

Grzegorz Tabasz

Kraków

9

Przed nami 9. edycja Nocy Tańca – wyjątkowego wydarzenia. 23 maja Kraków ponownie stanie się miastem tańca

CZAS NA PRZETARG Rozbudowa schroniska dla zwierząt

Prezydent Krakowa podjął decyzję o przygotowaniu i ogłoszeniu przez miasto przetargu dla kolejnego etapu przebudowy i rozbudowy Schroniska dla Bezdomnych

Zwierząt przy ul. Rybnej. Etap ten obejmie budowę nowego pawilonu „D” dla psów. Pozwolenie na rozbudowę schroniska przewiduje, że całość przedsięwzięcia jest podzielona na pięć części. W latach 2019-2023 miasto zrealizowało dwie z nich.

KRAKÓW

TELEFON

dziennikarza dyżurnego

☎ 697 730 318

E-MAIL

✉ redakcja@gk.pl

ROZPORZĄDZENIE UNIJNE OD DZIŚ WCHODZĄ NOWE PRZEPISY DOTYCZĄCE NAJMU KRÓTKOTERMINOWEGO

Chaos w turystycznym biznesie?

Ewa Waclawowicz
ewa.waclawowicz@polskapress.pl

Już od dziś rynek najmu krótkoterminowego czeka rewolucja. Rozporządzenie unijne, które zaczyna obowiązywać 20 maja, wprowadza nowe zasady.

Co się zmieni w najmie krótkoterminowym? Jak podaje Ministerstwo Sportu i Turystyki, kluczową zmianą jest uznanie najmu krótkoterminowego (do 30 dni) za usługę hotelarską, co wiąże się z objęciem wynajmujących obowiązkami analogicznymi do tych, które obowiązują w branży turystycznej.

Co to oznacza dla osób, które mają np. lokale w kamienicach krakowskich i chcą je udostępnić na doby?

Po pierwsze. Na właścicieli udostępniającym swoją nieruchomość w ramach najmu krótkoterminowego spoczywać będzie obowiązek jej rejestracji w gminnej ewidencji (w przypadku Krakowa będzie to EKON) oraz w Centralnym Wykazie Turystycznych Obiektów Noclegowych (CWTON). Proces ten wymaga podania szczegółowych danych właściciela obiektu, liczby pokoi itp.

Po pomyślnym zakończeniu rejestracji obiekt uzyska indywidualny numer identyfikacyjny, który właściciel będzie zobowiązany przekazać do platform pośredniczących w rezer-

wacjach, a te będą musiały umieścić go w ogłoszeniach.

Nowe przepisy uprawniają również organy państwowe do kontroli. Jeśli stwierdzą jakiegokolwiek uchybienia, mogą zawiesić numer identyfikacyjny właściciela. W ostateczności mogą nakazać platformom usunięcie wszystkich ofert wynajmu danego przedsiębiorcy.

Nowe przepisy to również surowe konsekwencje finansowe dla właściciela obiektu na najem krótkoterminowy. Jeśli nie wpisze się do systemu ewidencyjnego, zapłaci około 50 tysięcy złotych kary. Obiekty będą musiały być też wyposażone w regulaminy.

Kolejnym nowym, mocno rygorystycznym przepisem jest wzmocnienie roli mieszkańców i wspólnot przez możliwość zgłaszania wniosków o kontrolę. Wiceminister rozwoju i technologii Tomasz Lewandowski skomentował to tak: W projekcie ustawy o własności lokali wprowadziliśmy zapis, że zmiana sposobu użytkowania lokalu (w myśl art. 71 prawa budowlanego) wymaga zgody wspólnoty. Będzie to dotyczyło także najmu krótkoterminowego, który w świetle prawa budowlanego, jeśli dotyczy lokalu mieszkaniowego, wymaga zmiany sposobu użytkowania. Od uchwały odmawiającej zgody będzie przysługiwać odwołanie do sądu.



FOT. ANDRZEJ BANAS

Jak zmiany w prawie wpłyną na ruch turystyczny w Krakowie?

Obecnie, w świetle prawa, właściciel może sam zdecydować o zmianie przeznaczenia lokalu z mieszkalnego na niemieszkalny (użytkowy) lub odwrotnie.

„Zgodnie z założeniami zasadnicza część przepisów wchodzi w życie 20 maja 2026 roku, natomiast niektóre regulacje – w tym dotyczące uprawnień gmin – będą wdrażane stopniowo w kolejnych latach” – podaje Ministerstwo Sportu i Turystyki.

Podczas posiedzenia Komisji Promocji i Turystyki Miasta Krakowa dowiedzieliśmy się, że w mieście jest zarejestrowanych około 40 tys. obiektów najmu krótkoterminowego, tzw. łóżek. – W ciągu niecałych 5 miesięcy przyrosło około 15 tysięcy miejsc noclegowych, które zostały zarejestrowane w naszej ewidencji – mówiła Katarzyna Gądek, zastępca dyrektora Wydziału ds. Turystyki UMK.

Odnosząc się do nowych regulacji prawnych, Katarzyna

Gądek zaznaczyła, że w przypadku przepisu dotyczącego możliwości wyznaczenia stref ograniczających najem krótkoterminowy przez gminę należy wykazać się dużą ostrożnością.

– Musimy pamiętać, że sam fakt, że jeden lokal w kamienicy jest problematyczny, nie uprawnia nas do zakazania czy ograniczenia działalności w całym obiekcie czy kwartale. Jeśli rada gminy chciałaby jakieś działania podjąć, musi to być

przemysłane, istnieje bowiem zasada proporcjonalności – mówiła Gądek.

Krzysztof Jędrocha, reprezentujący Izbę Gospodarczą Hotelarstwa Polskiego – region Małopolska, pytany o stanowisko hotelarzy, powiedział: Izba Gospodarcza reprezentuje stanowisko, aby rynek najmu krótkoterminowego działał w sposób legalny, uporządkowany i jasny z punktu widzenia przedsiębiorcy i konsumenta. Chodzi o stworzenie w miarę równych warunków prowadzenia działalności gospodarczej. Nasz interes w tym jest taki, aby to zostało uporządkowane, by poziom kosztów, jakie generują hotele do prowadzenia działalności, był uczciwie porównywalny z działalnością w obiektach wynajmu krótkoterminowego.

I dodał: Branża hotelowa nie chce żadnych ograniczeń administracyjnych, jeśli chodzi o liczbę. Natomiast jest za tym, by decyzje w zakresie ewentualnych ograniczeń były podejmowane wyłącznie na szczeblu gminy. Absolutnie branża jest przeciw projektowi prezentowanemu przez Polskę 2050, aby decyzje były podejmowane w uzgodnieniu ze wspólnotami mieszkaniowymi. To jest kierunek utopijny i gaszący działalność w tym zakresie. To jest nie do zrealizowania. ©©

Awantura na sesji. „Tereny dla deweloperów, a nie dla mieszkańców?”

Piotr Tymczak
piotr.tymczak@polskapress.pl

Od wielkich emocji rozpoczęła się sesja Rady Miasta Krakowa 13 maja.

Mocną wymianę argumentów wywołało ujawnienie (przed referendum ws. odwołania prezydenta Krakowa i RMK) nowej strategii rozwoju miasta i planu ogólnego. To dokumenty, które mają wskazywać m.in. obszary pod zabudowę, w tym mieszkaniową.

– Mieszkańcy od wielu miesięcy czekają na przedstawienie

projektu planu ogólnego i strategii. Cały czas jesteśmy mamieni informacją, że ten dokument nie jest przygotowany. Tymczasem płyną sygnały od mieszkańców, że w poszczególnych miejscach Krakowa zmiany nie są korzystne – mówił radny Łukasz Maślona z klubu Kraków dla Mieszkańców.

– Panie prezydencie, dajemy panu szansę, by pan zaprzeczył, że m.in. w planie miejscowym zamienili państwo oznaczenie dla dewelopera Strabag działek po byłym centrum handlowym Plaza na zabudowę mieszka-

niową wielorodzinną. A wiemy, że tak jest. Czy to jest jedyny powód, dla którego chowają państwo plan ogólny i strategię? W wielu innych miejscach te zmiany są również niekorzystne – kontynuował radny Maślona. – Proszę, aby pan prezydent wyszedł na mównicę i powiedział: „Nie przekształcałem działek dla Strabagu”. Inaczej państwa intencje są jasne, chcecie ukrywać, że przekształcane są tereny dla deweloperów, a nie dla mieszkańców – dodał radny.

Odpowiedział radny Grzegorz Stawowy, przewodniczący

klubu Koalicji Obywatelskiej w RMK, przewodniczący Komisji Planowania RMK: – Pan radny jest w błędzie. Teren po Plazie nie ma zmienionego planu miejscowego. Proszę nie wprowadzać mieszkańców w błąd. Jeżeli natomiast plan ogólny i jego przyszłość ważyłaby się na działkach jednej firmy w jednym miejscu, to byłoby dramatycznie. Jeżeli ten dokument nie jest gotowy, to dlaczego pan żąda, żeby go przedstawić.

Dyskusja miała miejsce, bowiem radny Grzegorz Stawowy złożył wniosek o zdjęcie z po-

rządki obrad RMK projektu rezolucji ws. przedstawienia Strategii Miasta Krakowa i Planu Ogólnego Gminy, przygotowanego przez klub radnych Kraków dla Mieszkańców.

W głosowaniu większość radnych (głosami radnych Koalicji Obywatelskiej i Nowej Lewicy) przegłosowała zdjęcie z obrad tego punktu.

Radni Włodzimierz Pietrus (PiS) oraz Michał Starobrat (Kraków dla Mieszkańców) zgłosili wotum separatum i poinformowali o tym, że na wniosek radnych opozycji odbędzie się

w takim razie sesja nadzwyczajna, podczas której temat ma być kontynuowany.

Przypomnijmy, że w planie ogólnym mają być określone podstawowe parametry urbanistyczne dotyczące m.in. zabudowy mieszkaniowej, infrastruktury transportowej i zieleni. – Nie rozumiem, dlaczego wszystkie większe miasta w Polsce przedstawiły chociaż do konsultacji społecznych projekt planu ogólnego. Mieszkańcy nie lubią jak się z nich kpi – komentował radny Łukasz Maślona. ©©

Kraków Małopolska

KRÓTKO

GINA SZCZUCIN

Namierzony przez łowców pedofili

Przedstawiciele Fundacji EPCU Polska: ŁOWCY Pedofili po raz kolejny przeprowadzili akcję w regionie tarnowskim. Tym razem doprowadzili do zatrzymania 31-latkę z gminy Szczucin, który za pomocą komunikatora internetowego nawiązał znajomość z 14-latką. Tak naprawdę był to „wabik” stworzony przez łowców pedofili.

Mężczyzna podawał się w sieci za 16-latkę. W wiadomościach do nieletniej dziewczynki poruszał tematy związane z seksem i składał nie-

moralne propozycje. Wysłał jej też treści pornograficzne.

Fundacja EPCU Polska: ŁOWCY Pedofili przeprowadziła w internecie nagranie na żywo z ujęcia 31-latkę. Mężczyzna tłumaczy się na nim, że ma problemy z uzależnieniem od środków psychoaktywnych i to ma wpływ na jego niestosowne zachowanie w sieci. Dąbrowska policja przekazała, że po usłyszeniu zarzutów, 31-latek wyszedł na wolność. Grozi mu do 3 lat więzienia.
Robert Gąsiorek

ZAKOPANE

Nie tylko smak oscypka...



Tradycyjny smak i standardowa oferta przestają wystarczać do przyciągnięcia uwagi turystów na Krupówkach. Sprzedawcy oraz bawowie produkujący sery podhalańskie wprowadzają szereg innowacji - od modyfikacji tradycyjnych kształtów, przez nowe warianty smakowe, aż po bogatą ofertę produktów dodatkowych. Współczesny handel pod Tatrami wymaga znacznie więcej niż tylko pakowania hermetycznego czy możliwości płatności kartą.

Jedną z najbardziej widocznych zmian na stoiskach gastronomicznych jest odejście od klasycznych form. Bawowie coraz częściej modyfikują tradycyjne „fory” (drewniane formy nadające kształt serom). Efektem tych zabiegów są sery z wytloczonym napisem „Zakopane” lub uformowane w kształty zwierząt, wśród których dominuje motyw owieczki.

W odpowiedzi na oczekiwania klientów poszukujących kulinarnych nowości, na straganach zadebiutowały najmniejsze wersje serków zapakowane hermetycznie, które wzbogacono o mieszanki ziół i dodatkowe przyprawy. Nowe warianty smakowe mają stanowić alternatywę dla klasycznego, wędzonego smaku. Sery i oscypki przestają być już smakołykiem spod Tatr, a zaczynają stanowić pamiątki z podróży - jak magnesy na lodówki, każdy w trochę innym wzorze.

Marcin Szkoziński

20 MAJA

Imieniny obchodzą: Aleksander, Anastazy, Bernardyn, Józefa, Karol, Teodor, Wiktoria

1919 - Założono fabrykę lokomotyw „Fablok” w Chrzanowie
1943 - Szare Szeregi przeprowadziły pod Celestynowem udaną akcję odbicia więźniów transportowanych do Auschwitz
1987 - Powstała Fundacja im. Brata Alberta w Radwanowicach
2019 - W Krakowie urodziły się pierwsze w kraju sześcioraczki



FOT. WIKIPEDIA

20 MAJA 1901 ROKU
We Wrzesni niemiecki nauczyciel wymierzył karę cielesną 14 polskim dzieciom za odmowę odpowiadania w języku niemieckim na lekcji religii, co doprowadziło do wybuchu strajku uczniowskiego.

14 firm złożyło oferty dotyczące budowy sądeczanki, czyli DK 75

Alicja Fałek
alicia.falek@polskapress.pl

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w Krakowie otworzyła oferty na opracowanie szczegółowych założeń dla trzech fragmentów przebiegu nowej DK 75, tzw. sądeczanki.

Wszystkie złożone przez oferentów propozycje przekraczają planowany przez GDDKiA budżet, który łącznie opiewa na 23 378 210,67 zł. W tym na odcinek Okocim - Uszew - 4 080 949,35 zł, na odcinek, Wyrzyszcza - Łososina Dolna - 7 393 001,10 zł, a na odcinek Tęgoborze - Nowy Sącz - 11 904 260,22 zł.

Teraz oferty zostaną sprawdzone pod względem formalno-prawnym i GDDKiA zdecydowanie, czy dołożyć do inwestycji i rozstrzygnąć poszczególne postępowania przetargowe.

Firmy, które wygrają poszczególne przetargi, będą musiały przygotować koncepcje programowe dla danego odcinka sądeczanki. Określą w nich dokładne rozwiązania infrastrukturalne przyszłych odcinków trasy, które będą zgodne z decyzją środowiskową, jaką pozyskano dla całej inwestycji. Ta, za sprawą Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska (GDOŚ), uprawomocniła się w grudniu 2025 roku.



FOT. GDDKIA KRAKÓW

Fragment sądeczanki łączy już rondo w Jasieni na DK94 z rondem w Okocimiu na DK75

Wykonawcy przeprowadzą też badania geologiczne. Zebrane w ten sposób informacje oraz opracowane dokumentacje zostaną wykorzystane w kolejnym etapie inwestycji. Następnym krokiem będzie już ogłoszenie przetargu na zaprojektowanie i budowę trzech odcinków DK 75. Te mają zostać ogłoszone w latach 2027-2028, tak, by prace budowlane mogły rozpocząć się w 2030 i 2031 r.

GDDKiA prowadzi jeszcze dwa przetargi związane z budową nowej DK 75. Poszukuje chętnych do wykonania analiz technicznych i środowiskowych możliwości zmiany przebiegu trasy dla odcinków Uszew - Wyrzyszcza (19,7 km) oraz Łososina Dolna - Tęgoborze (9,2 km).

- Pomimo wydanej w 2025 r. decyzji środowiskowej, właśnie te dwa fragmenty przyszłej DK75 nadal budzą emocje mieszkańców i samorządowców - przypomina Anna Bałdyga z Zespołu ds. komunikacji Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Krakowie. - Wykonawcy będą mieli do przygotowania trzy warianty dla obu odcinków nowej sądeczanki. W pierwszym przeanalizują, czy zasadna jest zmiana wybranego w decyzji środowiskowej wariantu C w kierunku wariantu A (nazywanego czasem społecznym, ponieważ popiera go wspólnie kilka gmin). W drugim wariantcie zaproponują korektę przebiegu wariantu A, a w trzecim

własną propozycję przebiegu tych dwóch odcinków.

Zgodnie z założeniami, nowa DK 75 między Brzeskiem a Nowym Sączem będzie w całości drogą dwujezdniową z dwoma pasami ruchu w każdym kierunku. Dzięki temu kierowcy zyskają szybsze połączenie ze stolicą Małopolski, a także uda się ograniczyć problemy związane z wyprzedzaniem i wymuszaniem pierwszeństwa. Nowa droga będzie też dużo mniej kręta.

- Przyszła sądeczanka nie będzie wprawdzie drogą ekspresową, niemniej jednak na całej długości będzie połączona z innymi drogami za pomocą siedmiu bezkolizyjnych węzłów - dodaje Bałdyga. ©©

Premier Węgier na początek wybrał Kraków

Jolanta Białek
jolanta.bialek@polskapress.pl

To pierwsza oficjalna zagraniczna wizyta nowego premiera Węgier Petera Magyara, który w wyborach pokonał Viktora Orbana.

Szef węgierskiego rządu przybył na Wawel przed godz. 15. Tu czekali na niego nie tylko dziennikarze, ale również kilkaset osób, niektórzy mieli transparenty z węgierskimi napisami.

Magyar zwiedził zamek, po czym spotkał się na roz-

mowie z metropolitą krakowskim, kardynałem Grzegorzem Rysiem. Delegacja węgierska złożyła też wieniec w trzech miejscach: przy pomniku św. Jana Pawła II przed Katedrą, przy Krzyżu św. Jadwigi oraz przy grobowcu króla Stefana Batorego.

Wizyta miała charakter prywatny, dlatego do Katedry mogli wejść tylko członkowie delegacji wraz ze swoją obsługą medialną. Dla pozostałych przedstawicieli mediów wyznaczono sektor przy po-

mniku św. Jana Pawła II, gdzie po zakończeniu wizyty i spotkania Konsulat Generalny Węgier w Krakowie zorganizował briefing z udziałem Petera Magyara.

Zaraz po spotkaniu węgierska delegacja udała się na Dworzec Główny w Krakowie, a stąd pociągiem do Warszawy. W stolicy premier Węgier ma spotkać się m.in. z premierem Donaldem Tuskiem i prezydentem Karolem Nawrockim. Ostatnim przystankiem wizyty Magyara w Polsce ma być Gdańsk,

gdzie zaplanowano m.in. spotkanie z byłym prezydentem RP Lechem Wałęsą.

Zdaniem publicysty Tomasa Terlikowskiego naturalny jest wybór Krakowa i Wawelu jako miejsca spotkania. - Kraków jest miejscem kojarzonym ze świętą Jadwigą, która była - przypomnijmy - córką króla Węgier Ludwika Andegaweńskiego - i jednocześnie królem Polski. Jest to więc postać szczególnie symboliczna dla obu narodów - podkreślił Tomasz Terlikowski. ©©

Czy Chrzanów stać na budowę dworca za 30 milionów złotych?

Sławomir Bromboszcz
slawomir.bromboszcz@polskapress.pl

W centrum Chrzanowa ma powstać nowoczesny węzeł przesiadkowy z dworcem autobusowym, parkingami Park&Ride, nową infrastrukturą drogową i zielonymi przestrzeniami.

Projekt ma całkowicie odmienić śródmieście i stać się impulsem do dalszego rozwoju miasta. W ostatnich dniach pojawiły się jednak wątpliwości dotyczące finansowania inwestycji i tego, czy gminę stać na realizację tak dużego przedsięwzięcia. Wątpliwości rozwiewa burmistrz Chrzanowa Robert Maciaszek.

Do przetargu na budowę nowego centrum przesiadkowego zgłosiło się kilka firm. Najniższą ofertę złożył Pavimental Polska - opiewa ona na około 29 milionów złotych. Najwyższa propozycja, złożona przez Mostostal Kraków, przekracza 44 miliony złotych.

Po otwarciu ofert pojawiły się jednak komentarze sugeru-



Wielka inwestycja w Chrzanowie. Powstanie nowy dworzec autobusowy (wizualizacja)

jące, że gmina zabezpieczyła na inwestycję jedynie około 10 milionów złotych, co wzbudziło obawy o możliwość realizacji zadania.

Jak podkreśla burmistrz Chrzanowa, chodzi wyłącznie o wkład własny samorządu, a zdecydowana większość środków pochodzić będzie z funduszy europejskich w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych.

- My dworzec budujemy z pieniędzy unijnych, z pieniędzy, które mamy już zakontraktowane z Zarządkiem Województwa Małopolskiego. Mowa o 27 mln zł. Wspomniane 10 mln zł to środki zabezpieczone w naszym budżecie jako wkład własny - wyjaśnia burmistrz Robert Maciaszek.

Jak dodaje, łącznie na realizację inwestycji zabezpieczono prawie 38 milionów złotych.

Co istotne, złożone oferty okazały się niższe od pierwotnego kosztorysu inwestycji, który wynosił ok. 30 mln zł. To oznacza, że samorząd nie wykorzysta całej puli przewidzianego dofinansowania, a także wyda mniej środków własnych niż pierwotnie zakładano.

- Wiemy już, że będziemy mieć oszczędności - zaznacza Robert Maciaszek.

Dofinansowania jeszcze nie ma, ale przetarg już był. Jak to możliwe? Burmistrz Chrzanowa tłumaczy, że gmina zdecydowała się na nietypowy krok i ogłosiła przetarg jeszcze przed formalnym zakończeniem procedury przyznawania unijnego finansowania. Ma to przyspieszyć realizację inwestycji.

- To są zagwarantowane pieniądze dla nas, dlatego ogłosiłem przetarg wcześniej. Przyspieszy to inwestycję - wyjaśnia burmistrz. - To są „bezkonkuszowe” pieniądze. My nie rywalizujemy z nikim o te pieniądze. One są po prostu dla nas zapisane przez województwo małopolskie - tłumaczy. ©©

Prokuratura wszczyna śledztwo w sprawie wypadku w Smykowie

Robert Gąsiorek
robert.gasiorek@polskapress.pl

Prokuratura Rejonowa w Dąbrowie Tarnowskiej wszczyna śledztwo w sprawie tragicznego wypadku z 17 maja w Smykowie. Zginęli 69-letni mężczyzna oraz jego dwaj dorośli synowie.

Dramat, jaki rozegrał się na drodze gminnej na Powiślu Dąbrowskim, wstrząsnął mieszkańcami całego regionu. Tuż po godz. 7.30 służby ratunkowe zostały wezwane do wypadku.

Okazało się, że w zdarzeniu uczestniczyły dwa pojazdy. Fiat punto dosłownie roztrzaskał się o zaparkowaną na poboczu ciężarówkę.

Wewnątrz rozbitej osobówki były trzy osoby. Żeby wydobyć je z pojazdu, strażacy musieli użyć narzędzi hydraulicznych. Niestety mężczyzn nie udało się uratować.

Co się stało na drodze w Smykowie? Dąbrowska policja poinformowała, że w zdarzeniu śmierć ponieśli mężczyźni w wieku 69, 45 i 41 lat.

Potwierdzono, że był to ojciec z dwoma synami. Samochód prowadził prawdopodobnie 45-latek.

W miejscu zdarzenia przez ponad cztery godziny czynności przeprowadzała policyjna ekipa dochodzeniowo-śledcza pod nadzorem prokuratora. Zbierano ślady i zabezpieczano wszystkie dowody, które mogłyby wyjaśnić, jak doszło do tej tragedii.

Wszystkie materiały trafiły do Prokuratury Rejonowej w Dąbrowie Tarnowskiej, która będzie prowadzić postępowanie w sprawie wypadku.

- Będzie śledztwo w sprawie wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym. Zaplanowana jest sekcja zwłok ofiar tego zdarzenia - przekazał nam Damian Kusek, prokurator rejonowy w Dąbrowie Tarnowskiej.

Śledczy będą wyjaśniać okoliczności wypadku oraz ustalać, czy kierowca w chwili zdarzenia był trzeźwy. Na wyniki badań krwi w tym zakresie trzeba będzie poczekać około trzech tygodni - zaznacza prok. Kusek. ©©

MATERIAL INFORMACYJNY TOTALIZATORA SPORTOWEGO

Higiena cyfrowa to dziś kwestia bezpieczeństwa. „Nie jesteśmy już bezradni”

0011523416

Cyberzagrożenia, uzależnienie od smartfonów, dezinformacja i nielegalny hazard w sieci, są dziś jednym z największych wyzwań społecznych. Brak edukacji cyfrowej może prowadzić nie tylko do utraty prywatności czy pieniędzy, ale również do poważnych problemów psychicznych i społecznych, szczególnie wśród młodych ludzi.

O tym, dlaczego higiena cyfrowa stała się tematem tak pilnym, mówi Radosław Kietliński, doradca zarządu Totalizatora Sportowego. Jak podkreśla, internet przestał być jedynie narzędziem komunikacji i rozrywki. Jest przestrzenią, w której toczy się walka o uwagę, dane użytkowników, a nawet wpływ na społeczne nastroje i bezpieczeństwo państw.

Cyberzagrożenia dotyczą już każdego

Największym błędem w myśleniu o cyberbezpieczeństwie jest przekonanie, że to problem wyłącznie informatyków czy specjalistów od nowych technologii. W rzeczywistości zagrożony jest każdy użytkownik internetu, niezależnie od wieku, zawodu czy doświadczenia.



- Higiena cyfrowa dotyczy każdego z nas, nie tylko młodych ludzi - zaznacza Radosław Kietliński, doradca zarządu Totalizatora Sportowego.

Współczesne zagrożenia cyfrowe rozwijają się bardzo dynamicznie. Jeszcze kilka lat temu mówiło się głównie o wirusach komputerowych czy wyłudzeniach bankowych. Dziś cyberprzestępcy korzystają z coraz bardziej zaawansowanych metod manipulacji, wykorzystując media społecznościowe, sztuczną inteli-

gencję, a nawet psychologię behawioralną. Szczególnie niebezpieczne są wojny informacyjne i próby destabilizacji społecznej. Fake newsy, farmy trolli czy manipulacyjne treści publikowane w sieci stają się elementem szerszych działań politycznych i geopolitycznych.

- Zmiany geopolityczne toczą się za pomocą wojny hybrydowej, w której przestrzeń cyfrowa odgrywa ogromną rolę - mówi Radosław Kietliński.

Użytkownicy internetu często nie zdają sobie

sprawy, jak łatwo mogą stać się celem manipulacji. Kliknięcie w podejrzany link, udział w internetowym quizie czy instalacja nieznanej aplikacji może prowadzić do utraty danych osobowych lub przejęcia kontroli nad urządzeniem.

Człowiek nadal pozostaje najsłabszym ogniwem

Cyberprzestępcy bardzo często nie atakują już samych systemów informatycznych, ale wykorzystują emocje, pośpiech i nieuwagę użytkowników.

Fałszywe wiadomości od banków, spreparowane SMS-y, podszywanie się pod firmy kurierskie czy wyskakujące okna zachęcające do kliknięcia - to dziś codzienność w sieci. Wiele osób reaguje automatycznie, nie zastanawiając się nad konsekwencjami.

- Klikniemy coś bezmyślnie, podamy dane i już mamy problem - ostrzega ekspert.

Współczesne oszustwa internetowe są też coraz bardziej profesjonalne. Fałszywe strony internetowe często wyglądają niemal identycznie jak strona legalnego kasyna internetowego, banku, sklepu czy instytucji publicznej. Nawet osoby ostrożne mogą paść ofiarą takich działań.

Dlatego tak istotna jest systemowa edukacja oraz budowanie nawyków ostrożności. Ekspert przekonuje, że bezpieczeństwo cyfrowe powinno być traktowane podobnie jak bezpieczeństwo na drodze - jako zestaw codziennych zasad i świadomych zachowań.

Młodzież pod szczególną presją

Dzieci i nastolatki często nie rozumieją mechanizmów działania internetu. Nie wie-

dzą, jakie dane udostępniają, jak działają algorytmy mediów społecznościowych ani w jaki sposób firmy technologiczne walczą o ich uwagę. Według badań przeprowadzonych na 1800 młodych uczestnikach programu około 20% uczniów w wieku 15-16 lat i ok. 25% uczniów w wieku 17-18 lat deklaruje uczestnictwo kiedykolwiek w życiu w grach losowych, w których stawia się pieniądze. 76,6% uczniów deklaruje kontakt z treściami zachęcającymi do zakupu lootboxów. Aż 55,5% młodych ludzi podąża za komunikatami influencerów-gamerów, zachęcających do korzystania z lootboxów. Dla młodych ludzi są oni istotniejszym źródłem informacji i rekomendacji, niż rodzice.

W odpowiedzi na te zagrożenia Fundacja LOTTO im. Haliny Konopackiej wspólnie z Fundacją Mentalnie Równi prowadzi projekt edukacyjny dotyczący bezpieczeństwa cyfrowego i zagrożeń hazardowych w internecie. Program skierowany jest do uczniów i obejmuje 10 tys. młodych osób. Jego celem jest nie tylko ostrzeżenie przed zagrożeniami, ale przede wszystkim uczenie świadomego korzystania z internetu i nowych technologii.

„W królestwie suspensu: Alfred Hitchcock”. Kino Pod Baranami zaprasza



Janet Leigh w legendarnym filmie „Psychoza”, w którym główną rolę męską zagrał Anthony Perkins

Paweł Gzyl
pawel.gzyl@polskapress.pl

W dniach 24-28 maja w Kinie Pod Baranami będzie można zobaczyć wybitne dzieła największego mistrza ekranowej grozy - Alfreda Hitchcocka.

W cyklu Filmy Wszech Czasów zostanie pokazanych pięć najgłośniejszych tytułów reżysera. Prelekcje przed pokazami wygłosi prof. dr hab. Krzysztof Loska i dr hab. Patrycja Włoddek. Bilety 36 zł.

Alfred Hitchcock był prawdziwym mistrzem kina, który z wielkim wyczuciem łączył napięcie z psychologiczną głębią, a niekiedy również z przewrotnym humorem. W cyklu Filmy Wszech Czasów będzie można zobaczyć pięć najważniejszych dzieł wybitnego reżysera, który jak nikt inny potrafił wykreować na ekranie atmosferę niepokoju i grozy.

W filmie „Okno na podwórze” niezapomniane kreacje tworzą James Stewart i Grace Kelly, a obserwacja sąsiadów staje się fascynującą, niebezpieczną grą, w której stawką jest ludzkie życie. Z pomysłu tego korzystała potem niezliczona ilość twórców - od Briana De Palmy po Krzysztofa Kieślowskiego.

Zabarwiony komediowo thriller „Północ, północny zachód” to widowiskowa, trzymająca w napięciu opowieść o człowieku przypadkowo uwikłanym w szpiegowską intrygę. W roli zagubionego pracownika agencji reklamowej występuje jeden z najważniejszych aktorów złotej ery Hollywood - Cary Grant.

Mroczniejsze oblicze twórczości brytyjskiego reżysera ujawniają „Zawrót głowy”, „Psychoza” i „Ptaki”. To filmy,

w których obsesja prowadzi do zatarcia granicy między rzeczywistością a fikcją, poczucie bezpieczeństwa staje się iluzją, a źródłem grozy może być także sama natura. Te trzy tytuły układają się we wciągającą opowieść o ludzkich lękach i ukrytych pragnieniach, które rządzą naszą zbiorową wyobraźnią.

Bohaterem „Zawrotu głowy” jest detektyw z San Francisco John „Scottie” Ferguson, który podczas widowiskowej pogoni za przestępcą po dachach domów odczuwa niespodziewanie lęk wysokości. Decyduje się przerwać karierę w policji, tym bardziej, że jego dolegliwość pośrednio przyczynia się do śmierci kolegi. Tymczasem jednak kolega ze studiów zwraca się do niego z prośbą o śledzenie żony Madeleine, rzekomo prześladowanej przez zmarłą osobę. „Scottie” podejmuje się tego zadania, nie wiedząc co go czeka.

„Psychoza” to imponujące dzieło Alfreda Hitchcocka, zadziwiająca stroną wizualną i narracyjną. Twórcza adaptacja powieści Roberta Blocha, uznawana za wzorcowy przykład thrillera o psychopatycznym zabójcy, w którego koncertowo wcielił się Anthony Perkins.

Melanie Daniels z „Ptaków” przybywa do nadmorskiego miasteczka Bodega Bay, gotowa zawalczyć o uczucia intrygującego nieznajomego, którego spotkała wcześniej w sklepie zoologicznym w San Francisco. Co może stać na przeszkodzie zdeterminowanej w uwodzicielskiej walce kobiecie? Jest tego sporo: zazdrośna o syna matka, dawna ukochana Mitcha, małomiasteczkowa mentalność.

Wszystko traci jednak znaczenie w obliczu nagłej manifestacji sił natury, symbolizowanych przez atakujące ptaki. ©

„Hamlet” w Starym Teatrze. Szekspira tu nie szukajcie

Anna Piątkowska
anna.piatkowska@polskapress.pl

Choć tytuł sugeruje, że to kolejny „Hamlet” na polskiej scenie w ostatnim czasie, twórcy zapowiadają, że w scenariuszu jedynie wykorzystano fragmenty „Hamleta”. Szekspir jest tu kontekstem.

Autobiografia przepleciona z polityką, kronika osobistego „rajdu przez życie” i trzech dziesięcioleci funkcjonowania w liberalnej demokracji opowiedziana w momencie, kiedy ta jest w nienajlepszej kondycji - to opowieść powracającego do Starego Teatru w Krakowie Pawła Demirskiego w reżyserii Remigiusza Brzyka. 23 maja premiera spektaklu „Mam coś w głębi nie do przedstawienia. Hamlet”.

- Tak naprawdę to parafraza „Hamleta”, wykorzystanie pewnego kodu kulturowego, który jest w tym dramacie zapisany. Literalnie jest tu może 60 wersów Szekspira, natomiast ta historia ma odniesienie do oryginału. To technika, której używałem w moich wcześniejszych spektaklach w Starym Teatrze, m.in. „Nie-boska komedia. Wszystko powiem Bogu” - wyjaśnia Paweł Demirski, autor sztuki.

To prawdopodobnie najbardziej osobista sztuka w twórczości Pawła Demirskiego, który po pięciu latach przerwy wraca do teatru i razem z Remigiu-



Hamlet Pawła Demirskiego to chłopak z blokowiska, który opowiada o żalobie po ojcu

szem Brzykiem tworzy spektakl, w którym lata 90. spotykają teraźniejszość, a Hamlet funkcjonuje w świecie zdominowanym przez patriarchat.

Ubrany w dres Hamlet Pawła Demirskiego to chłopak z osiedla, który wchodzi na scenę opowiada o swojej próbie samobójczej. Spotykamy go na trójmiejskiej plaży, ale przeradza się ona w przestrzeń emocjonalno-wspomnieniową, miejsca, do których aspirują bohaterowie.

- Interesował mnie temat stosunku do ojcostwa, samotności po ojcu - mój ojciec nie żyje od 30 lat, miałem 16 lat, kiedy umarł i było to wydarzenie, które bardzo przetrząsnęło mi życie. Te hi-

storie się łączą z Hamletem, który jest jednym z najstojniejszych pólserot w kulturze. Chciałem sprawdzić, jak on mówi o żalobie, bo pierwszy akt dramatu Szekspira jest w całości o żalobie i moim zdaniem to najciekawszy fragment tego utworu - wyjaśnia Paweł Demirski.

W Hamleta w przedstawieniu Starego Teatru wcielił się Kamil Pudlik. O swojej postaci mówi: rozedrgany, nie potrafi wejść w świat męski, którego nie rozumie. Hamlet poszukujący ojca i nie zgadzający się na rzeczywistość. Jest człowiekiem, który awansował. Jak zdradzają twórcy jest jednocześnie chłopakiem, który ma 27 lat i 50-latkami.

- Hamlet jest buntownikiem, chłopakiem z blokowiska, który awansował społecznie, tzn. sam się uprzywilejował do tego, by być w świecie, w którym się nie urodził, świecie drogiego przedmiotu, dobrego jedzenia, drogich restauracji. Hamlet jest Pawłem Demirskim, który dziś tworzy dla Netflixa, a 30 lat temu mieszkał na blokowisku i pił piwo z kolegami - mówi Kamil Pudlik.

Ukochana Hamleta w ujęciu Pawła Demirskiego i Remigiusza Brzyka również daleka jest od pierwowzoru zapisanego przez Szekspira - jest zbuntowana, wychodzi z roli ofiary, szukając swojego miejsca w świecie, nazywa rzeczy po imieniu. W tę postać w spektaklu wcieliła się Paulina Kondrak.

- O ile Hamlet podróżuje w czasie, o tyle Ofelia jest współczesną dziewczyną, która wyrwywa się patriarchatowi budującemu przestrzeń polityczną. Staje się sprawczą, może nie wie jeszcze czego chce, ale na pewno ma świadomość, czego nie chce - tłumaczy Remigiusz Brzyk.

- O rozczerwaniu światem i sobą, to osobiste przedstawienie, na które nakłada się powrót do Starego Teatru, chęć popatrzenia na to, w czym uczestniczyliśmy przez całe życie twórcze i obywatelskie - mówi Remigiusz Brzyk o reżyserowanym przez siebie przedstawieniu.

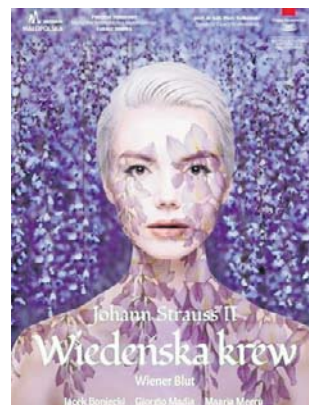
©

Klasyka operetki wystawiona na deskach Opery Krakowskiej. Premiera „Wiedeńskiej krwi”

Anna Piątkowska
anna.piatkowska@polskapress.pl

Operetka „Wiedeńska krew” Johanna Straussa w reżyserii Giorgio Madia, to ostatnia premiera sezonu w Operze Krakowskiej, którą inauguruje 27. Letni Festiwal Opery Krakowskiej.

- Nie chodzi o to, byśmy wskoczyli w daną epokę historyczną, ale żebyśmy byli w stanie poczuć ducha tej epoki - mówi Giorgio Madia o „Wiedeńskiej krwi”. - Będąc pewnego razu w Wiedniu siedziałem pod pergolą, po której pięła się przepiękna wisteria, słuchałem Straussa i wówczas przyszedł mi do głowy pomysł, by zapach wisterii przenieść do Krakowa, tak powstał klimat tego przedstawienia. Na tym mi zależało, by widownia poczuła niejako zapach tych kwiatów, at-



Już 22 maja premiera operetki „Wiedeńska krew”

mosferę Wiednia i bliskość z muzyką Straussa.

Giorgio Madia - włoski choreograf i reżyser sceniczny, realizujący opery, balety, operetki, musicale - w Krakowie dał się poznać z jak najlepszej strony. Jego „Aida” zrealizowana w Operze

Krakowskiej zachwyciła melomanów nie tylko pod Wawelem.

- To, co kocham w operetkach to ruch, który odgrywa w nich dużą rolę. Uważam, że tego rodzaju repertuar powinien wystawiać ktoś, kto rozumie rolę tańca i ruchu - wyjaśnia Giorgio Madia, który jest także twórcą choreografii przedstawienia. - Pozwoliłem sobie wprowadzić pewne zmiany do tego utworu. Oryginalna uwertura trwa kilka sekund, ja ją wydłużyłem, poszerzając kontekst historyczny operetki, wprowadzając Marsz Radetzky'ego, kilka polek, mazurki.

Jak dodaje Piotr Sułkowski, dyrektor Opery Krakowskiej, w przedstawieniu wykorzystana została nieeksploatowana dotąd obrotowa scena.

Operetka miała premierę w 1899 roku i spadła z afisza po kilku przedstawieniach. Kiedy po kilku latach - zapełniając lukę

w repertuarze - znowu trafiła na deskę, oczarowała publiczność, trafiając do kanonu. Dziś „Wiedeńska krew” jest czwartą, obok „Zemsty nietoperza”, „Barona cygańskiego” i „Nocy w Wenecji”, operetką Straussa, która niezmiennie utrzymuje się w światowym repertuarze.

„Wiedeńska krew” otworzy tegoroczną, 27. edycję Letniego Festiwalu Opery Krakowskiej. Podczas trwających od 22 maja do 16 sierpnia wydarzeń zaplanowano koncerty i spektakle operowe zarówno w Operze Krakowskiej, jak i w plenerze Ogrodu Botanicznego oraz na dziedzińcu Wawelu. W ramach festiwalu swoje sztandarowe tytuły z ostatnich sezonów opera zaprezentuje także na pokazach wyjazdowych, m.in. w Krynicy-Zdroju i Busku-Zdroju, ale także w bułgarskim Plovdiv.

©

POLSKA i ŚWIAT

STATYSTYKA

Według statystyk kobieta, która po raz pierwszy została matką, ma ponad 31 lat – to o pięć lat więcej niż 25 lat temu. Polki są wciąż jednymi z młodszych matek w Europie – podał we wtorek Główny Urząd Statystyczny. Dodał, że w 1980 r. dzieci pozamałżeńskie stanowiły 4,8 proc. ogółu, a w 2025 r. już 28,4 proc. Najwięcej kobiet urodziło dzieci w miastach województwa mazowieckiego.



W kwietniu 2026 roku (...) mieliśmy o 45 tysięcy miejsc w żłobkach więcej, czyli prawie 272 tysiące miejsc

Donald Tusk, premier

Premier Peter Magyar z wizytą w Polsce. Tak jak zapowiadał

Oprac. Karolina Wrońska
Kraków

Premier Węgier Peter Magyar wczoraj po południu przebył z wizytą do Polski. W Krakowie zwiedził katedrę wawelską i rozmawiał z metropolitą krakowskim kard. Grzegorzem Rysiem.

Premier Węgier Peter Magyar rozpoczął wczoraj wizytę w Polsce. Jej pierwszym punktem był Kraków, gdzie zwiedził katedrę wawelską i spotkał się z metropolitą krakowskim kard. Grzegorzem Rysiem. Delegacja węgierska złożyła też wieńce w trzech miejscach: przy pomniku św. Jana Pawła II przed katedrą, przy krzyżu św. Jadwigi oraz przy grobowcu króla Stefana Batoryego.

Wicem prezydentem Peter Magyar pociągiem udał się do Warszawy,

gdzie planowane jest spotkanie z premierem Donaldem Tuskiem i prezydentem Karolem Nawrockim. W Gdańsku natomiast zaplanowano m.in. wizytę w Europejskim Centrum Solidarności oraz spotkanie z byłym prezydentem RP i byłym przywódcą Solidarności Lechem Wałęsą.

Jest to pierwsza zagraniczna podróż Magyara w charakterze szefa węgierskiego rządu.

Zdaniem krakowskiego publicysty Tomasza Terlikowskiego naturalny jest wybór Krakowa i Wawelu jako miejsca spotkania. - Kraków jest miejscem kojarzonym ze świętą Jadwigą, która była - przypomnijmy - córką króla Węgier Ludwika Andegawskiego - i jednocześnie królem Polski. Jest to więc postać szczególnie symboliczna dla obu narodów - podkreślił.

Profesor Uniwersytetu Gdańskiego Katarzyna Kamińska-Ko-



FOT. PAP/PEPA

Wizyta w Polsce to pierwsza zagraniczna podróż Petera Magyara w charakterze szefa węgierskiego rządu

rolczuk zauważyła, że: - To jest symboliczna podróż. Jej program ma wyraźnie charakter redefiniujący relacje. Wybór trasy obejmującej Kraków, Warszawę i Gdańsk nie jest przypadkowy.

Stanowi czytelny sygnał, że Węgry chcą powrotu do polityki europejskiej opartej na dialogu i wspólnocie wartości.

Jak dodała, poszczególne etapy wizyty pełnią odrębne

funkcje w budowaniu przekazu politycznego Budapesztu. Wizyta w Krakowie - jej zdaniem - ma podkreślać wielowiekowe więzi historyczne między Węgrami a Polską. Wizyta w Gdańsku ma natomiast być symbolem „otwarcia Węgier na Europę”.

- W kontekście tysiącletniej przyjaźni polsko-węgierskiej bardzo pozytywnie oceniam fakt, że premier Magyar na pierwszą podróż zagraniczną wybrał właśnie Polskę - powiedział też prof. László Nagy, literaturoznawca z UJ. Jak zaznaczył, relacje między narodami polskim i węgierskim zostały w ostatnich latach osłabione przez politykę. Według niego sama obecność nowego szefa węgierskiego rządu oraz jego ministrów w Polsce może stać się impulsem do poprawy kontaktów dwustronnych. - Cieszę się również, że premier przyjedzie w towarzystwie swoich

ministrów, którzy zobaczą, jak rozwija się Polska - powiedział.

Prof. Nagy zwrócił także uwagę na symboliczny wymiar przejazdu premiera z Krakowa do Warszawy koleją. - Osobistą satysfakcją sprawia mi fakt, że premier pojedzie z Krakowa do Warszawy pociągiem. Uważam, że będzie to odbudowa relacji między Warszawą a Budapesztem. To bardzo ważny symboliczny krok, bo bardzo wiele jest do naprawienia - zaznaczył.

Jak podkreślił, ostatnie lata przyniosły wyraźne pogorszenie kontaktów między społeczeństwami obu krajów. - Obecność premiera i ministrów w Polsce będzie sygnałem do tego, żeby w każdej dziedzinie naprawić nasze relacje - dodał.

Po zakończeniu wizyty w Polsce premier Węgier ma udać się do Wiednia, skąd również koleją wróci do Budapesztu. PAP

MATERIAL INFORMACYJNY ORLEN

0011525032

Budzą pasje aktorskie i wrażliwość. Gminny Ośrodek Kultury „KUŹNIA” w Sułkowicach wykuwa młode talenty na warsztatach teatralnych

Kurtyna się odsłania. Ruch, muzyka, mnóstwo energii. Na scenie pojawiają się dzieci, młodzież, osoby z niepełnosprawnościami w roli bohaterów wierszy i postaci komediowych - to warsztaty teatralne w Sułkowicach. Tu, w Małopolsce, w niewielkim miasteczku znanym z kowalstwa wykuwa się także talenty. Gminny Ośrodek Kultury „KUŹNIA” w Sułkowicach realizuje projekt „Młodzież w Teatrze”. Jest to możliwe za sprawą programu „Kulturalny ORLEN”.

Kuźnia, która uczy współpracy

Sułkowice są nazywane miastem tysiąca kowali. Tutaj od wieków rozwija się kowalstwo. Jak mówi Mirosław Polak, p.o. dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury „KUŹNIA”, także nazwa placówki nawiązuje do historii i tradycji wykuwania stali i metalu.

- W naszej „Kuźni” prowadzimy warsztaty „Młodzież w Teatrze”, a ich realizacja jest możliwa dzięki temu, że projekt został zgłoszony do programu „Kulturalny ORLEN” i zdobył grant - dodaje szef sułkowskiego ośrodka.

W warsztatach uczestniczy 20 osób, wśród nich są dzieci i młodzież, w tym cztery osoby z niepełnosprawnościami. Celem projektu jest integracja oraz nauka współpracy w grupie, umożliwienie uczestnikom wcielenia się w różne role i poznawania różnych osobowości.

- Widzimy, że dzieci czują się tutaj dobrze, rozwijają swoje talenty. A my, dzięki wsparciu ORLENU zakupiliśmy kamerę sportową i możemy nagrywać zajęcia teatralne. Na koniec warsztatów tą kamerą utrwalimy finałowy spektakl. Potem będziemy używać jej do dokumentowania naszej pracy w ośrodku kultury - mówi Mirosław Polak.

„Nasza instruktorka jest prawdziwą aktorką”

Zajęcia teatralne w Sułkowicach to inicjatywa, która pozwala uczniom gminnych szkół podstawowych oraz podopiecznym ośrodków dla osób z niepełnosprawnościami poznawać arkana sztuki aktorskiej, tajniki zawodu i gry na scenie. Pozwala wcielać się w postacie bajkowe i literackie.



- Zaczynamy od muzyki. Wchodzimy ze światłem - rozpoczyna się próba.

Młodszy uczestnicy przygotowują inscenizację wierszy Juliana Tuwima i Jana Brzechwy. Śpiewają, recytują, ćwiczą, tańczą, gestykulują. Starsi przygotowują inscenizację komediowej sztuki „Świeczka zgasła” Aleksandra Fredry. Wszystko w aranżacji Małgorzaty Krzysicy, aktorki Teatru Ludowego z Krakowa.

Dzieci z ciekawością przyglądają się kamerom, przypinają mikrofony, wiele razy powtarzają scenki

i swoje role. Słuchają poleceń instruktorki, autorki scenariusza. Wszystko im się tu podoba.

- Najbardziej na warsztatach teatralnych podoba mi się to, że nasza instruktorka - pani Małgorzata, jest prawdziwą aktorką - mówi z zachwytem Lena Ptak, uczennica klasy IVa Szkoły Podstawowej nr 1 im. Adama Mickiewicza w Sułkowicach.

Szansa na niezwykle spotkania na scenie

Małgorzata Krzysica prowadząca warsztaty podkreśla,

że są one niezwykle z kilku powodów.

- W dobie mediów społecznościowych, w dobie sztucznej inteligencji, która tak naprawdę załatwia teoretycznie wszystko, uczenie dzieci wrażliwości na sztukę, na słowo, na kolor, na muzykę, na to, że mogą wspólnie wystąpić na scenie i zrobić coś dobrego, jest właśnie niezwykle - mówi aktorka Teatru Ludowego z Krakowa.

A ponadto wskazuje, że warsztaty „Młodzież w Teatrze” mają jeszcze inny ważny wymiar.

- Ta niezwykłość polega na tym, że na scenie spotykają się dzieci zdrowe - w różnym wieku - z osobami z niepełnosprawnościami, czyli tutaj głównym założeniem jest integracja. Dzieci spotykają się z osobami, z którymi nie mają kontaktu na co dzień - dodaje instruktorka.

Premiera spektaklu z wyjątkową dedykacją

Organizatorzy warsztatów planują spektakl końcowy w drugiej połowie czerwca. Po kilku miesiącach

pracy pokażą jej efekty. Liczą na miejscową publiczność i serdecznie zapraszają wszystkich tych, którzy chcieliby odkryć sztukę na nowo.

- To wspaniałe, że projekt „Kulturalny ORLEN” pomaga w realizacji takiego niezwykle wydarzenia. Dlatego, że nie jesteśmy w centrum wielkiego miasta, gdzie są teatry, koncerty, ale tu, w małym ośrodku kultury, gdzie realizacja projektu kulturalnego, teatralnego jest czymś niecodziennym, naprawdę fantastycznym - podkreśla Małgorzata Krzysica.

W Sułkowicach powtarzają hasło: Kultura daje dobrą energię. A ta dobra energia była tu od zawsze. Dbał o to nieżyjący już Krzysztof Trojan, były dyrektor ośrodka. - To on wymyślił te warsztaty. Niestety w trakcie realizacji projektu nagle od nas odszedł. Dlatego my, razem z dziećmi i całym sułkowskim centrum kultury, dedykujemy ten projekt pamięci Krzysztofa Trojana - mówią organizatorzy i realizatorzy warsztatów „Młodzież w Teatrze”.

Trzy osoby zabite po ataku na meczet w San Diego w Kalifornii

Kazimierz Sikorski
USA

Trzy osoby zginęły, gdy dwóch nastolatków otworzyło ogień w meczecie w San Diego pełnym dzieci. Policja określa to zbrodnią z nienawiści.

Departament Policji w San Diego otrzymał zgłoszenia o strzelaninie tuż przed południem i po kilkunastu minutach poinformował, że zagrożenie zostało zneutralizowane. W akcji uczestniczyło wielu funkcjonariuszy policji oraz oddziały SWAT-u.

FBI potwierdza, że atak był aktem terrorystycznym. W wyniku strzelaniny zginęło trzech dorosłych mężczyzn, w tym ochroniarz, który zdaniem policji zapobiegł jeszcze większej tragedii.

Jak twierdzi policja dwóch podejrzanych o zamach w wieku 17 i 19 lat - zmarło w wyniku samobójczych ran postrzałowych.

Rozpoczęto dochodzenie w tej sprawie. Śledczy starają



W akcji uczestniczyło wielu funkcjonariuszy policji oraz oddziały SWAT-u

się ustalić, z kim kontaktowali się w ostatnim czasie zamachowcy i czy nie planowali kolejnych zbrodni.

Centrum Islamskie to największy meczet w hrabstwie San Diego, w którym mieści się szkoła dla dzieci od przedszkola do trzeciej klasy.

Prezydent Donald Trump nazwał strzelaninę „straszną sytuacją”, dodając: „Otrzymałem kilka informacji, ale wrócimy do sprawy i dokładnie ją przeanalizujemy”.

USA miały znów zaatakować Iran. Trump się wstrzymał

Adam Kielar
USA

Prezydent USA poinformował, że na prośbę sojuszników z Bliskiego Wschodu wstrzymał się z planowanym na wtorek atakiem na Iran. Jednocześnie zagroził, że zaatakuje, jeśli nie dojdzie do porozumienia z Teheranem.

„Emir Kataru, Tamim ibn Hamad Al Thani, następca tronu Arabii Saudyjskiej, Mohammed ibn Salman al Saud, oraz prezydent Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Mohammed ibn Zajid al Nahajjan, zwrócili się do mnie z prośbą o wstrzymanie planowanego na jutro ataku militarnego na Islamską Republikę Iranu, ponieważ obecnie trwają poważne negocjacje i, ich zdaniem, jako Wielkich Przywódców i Sojuszników, zostanie zawarte porozumienie, które będzie w pełni akceptowalne dla Stanów Zjednoczonych Ameryki, a także dla wszystkich krajów Bliskiego Wschodu i nie tylko” - napisał Donald Trump



Trump polecił siłom USA, by wstrzymały się z atakiem, ale też by były gotowe do przeprowadzenia „pełnego, zakrojonego na szeroką skalę ataku na Iran w każdej chwili, w przypadku braku akceptowalnego porozumienia”

na własnej platformie społecznościowej Truth Social.

Jak dodał, polecił siłom USA, by wstrzymały się z atakiem, ale też by były gotowe do przeprowadzenia „pełnego, zakrojonego na szeroką skalę ataku na Iran w każdej chwili, w przypadku braku akceptowalnego porozumienia”.

Trump podkreślił, że jakiegokolwiek wypracowane porozumienie ma zapewnić, że Iran

nigdy nie będzie miał broni jądrowej.

Jeszcze w niedzielę prezydent ostrzegał Iran, że „zegar tyka” i że jeśli nie zgodzi się na zawarcie porozumienia odpowiednio szybko, „nic z niego nie zostanie”. Nie zapowiadał jednak, że uderzenie ma nastąpić we wtorek. Według portalu Axios Trump miał we wtorek odbyć naradę z czołowymi doradcami, by omówić opcje militarne.

Prezydent wcześniej wielokrotnie groził niszczycielskimi atakami na infrastrukturę energetyczną i mosty Iranu, które miałyby stanowić „śmierć całej cywilizacji”. W niedzielę do tych ataków zachęcał go jeden z jego kluczowych sojuszników politycznych, senator Lindsey Graham.

Irańskie media podały w poniedziałek, że USA „wykazały pewną elastyczność” w negocjacjach i że Iran przesłał swoją odpowiedź na wcześniejszą krytykę propozycji pokojowej Teheranu.

Ponadto agencja Tasnim podała, że USA zgodziły się wstrzymać sankcje na eksport irańskiej ropy naftowej na czas prowadzonych przez te państwa negocjacji, choć anonimowy urzędnik Białego Domu zaprzeczył tym doniesieniom.

Z kolei według anonimowego urzędnika cytowanego przez agencję Reutersa Waszyngton zezwolił Iranowi na kontynuowanie w ograniczonym zakresie cywilnego programu atomowego.

PAP

REKLAMA

0011525668

MAŁOPOLSKA ALCHEMIA BIZNESU STRATEGIA, RELACJE, WYNIK

Już 3 czerwca 2026

spotkajmy się w **Centrum Konferencyjnym Fabryczna 13** w Krakowie!

25. jubileuszowa edycja Forum Przedsiębiorców to wyjątkowe wydarzenie dla liderów biznesu, ekspertów i innowatorów, którzy wspólnie wytyczają nowe kierunki rozwoju Małopolski.

Czeka nas dzień pełen inspirujących debat, najnowszych trendów i realnych rozwiązań dla przedsiębiorców. Pokażemy, jak z dostępnych na miejscu zasobów budować firmy, które radzą sobie w każdej sytuacji gospodarczej.

forum
PRZEDSIĘBIORCÓW
MAŁOPOLSKI
edycja 25

Skorzystaj z kodu QR
I ZAREJESTRUJ SIĘ



www.forumprzedsiębiorcow.pl

ORGANIZATOR:

PATRONAT MEDIALNY:

PARTNER GŁÓWNY:

PARTNER REGIONALNY:

PARTNERZY:

POLSKA
PRESS
GRUPA

DZIENNIK POLSKI

GK GAZETA
KRAKOWSKA.PL

strefa
BIZNESU

40
LAT

WODOCIĄGI
Miasta Krakowa
125 lat! Jesteśmy z Wami. Każdego dnia.

W KRAKOWIE
DOBRA WODA
prosto z kranu

MAŁOPOLSKA

Business
in Małopolska

KOLEJE MAŁOPOLSKIE

strona ZDROWIA

stronazdrowia.pl

W NUMERZE:

Gdy ostry ból staje się przewlekły

Ekspert podkreśla, że skuteczne leczenie bólu ostrego po urazach i operacjach może ograniczyć rozwój przewlekłych dolegliwości,

a tym samym zmniejszyć wydatki systemu ochrony zdrowia i straty związane z absencją w pracy. Nieskutecznie leczony ból m.in. zwiększa ryzyko powikłań ze strony układu sercowo-naczyniowego, układu oddechowego.

ZA TYDZIEŃ:

- Przy takim obrzęku leki na alergię nie pomogą. To może być rzadka choroba genetyczna
- Perła uzdrowisk Beskidu. Czekają na ciebie spokój, natura i woda, która leczy



FOT. FREEPIK.COM

Dwa momenty w życiu, gdy starzejemy się najszybciej

Ola Głowacka
redakcja@stronazdrowia.pl

Starzenie nie przebiega tak stopniowo i powoli, jak przez lata sądzono. Najnowsze badania pokazują, że są w życiu momenty, gdy organizm dosłownie „przeskakuje o kilka lat do przodu”.

Naukowcy ze Stanford Medicine, którzy opublikowali swoje wnioski w prestiżowym czasopiśmie Nature Aging, wskazują dwa kluczowe etapy życia: około 44. roku życia oraz początek sześćdziesiątki. To wtedy w ciele zachodzą najbardziej dynamiczne przemiany biologiczne.

Dlaczego starzejemy się „skokami”, a nie stopniowo?

Zespół badaczy ze Stanfordu przeanalizował tysiące cząsteczek obecnych w organizmach osób w wieku od 25 do 75 lat – w tym białka, lipidy, metabolity oraz skład mikrobiomu jelitowego. Wyniki były zaskakujące: zmiany związane z wiekiem nie następowały równomiernie, ale nasilały się w określonych momentach życia.

Na tej podstawie naukowcy wyróżnili cztery tzw. wiekotypy, czyli obszary organizmu, które mogą starzeć się szybciej niż inne:

- układ metaboliczny,
- układ odpornościowy,
- wątroba,
- nerki.

To tłumaczy, dlaczego dwie osoby w tym samym wieku metrykalnym mogą wyglądać i czuć się zupełnie inaczej.

Pierwszy „próg starzenia”: okolice 44. roku życia

Dla wielu osób to moment, gdy nagle:

- trudniej utrzymać prawidłową wagę,
- spada tolerancja alkoholu i kawy,
- pogarsza się jakość snu,
- skóra szybciej traci jędrność,
- częściej pojawiają się problemy z cholesterolem i ciśnieniem.



FOT. GETTY IMAGES

Starzenie się przebiega skokowo, a nie stopniowo – wskazują nowe badania

Między 40. a 60. rokiem życia wyraźnie rośnie ryzyko chorób sercowo-naczyniowych, schorzeń skóry i osłabienia mięśni. Badacze zauważyli też zmiany w metabolizmie tłuszczów, kofeiny i alkoholu. Co istotne – część tych procesów nie wynika wyłącznie z biologii, ale ze stylu życia typowego dla tego wieku: dużego stresu, pracy siedzącej, braku snu i mniejszej aktywności fizycznej.

Drugi moment przełomowy: początek sześćdziesiątki

Po 60. roku życia starzenie „przestawia się” na inne tory. Najbardziej widoczne są:

- zaburzenia gospodarki węglowodanowej,
- osłabienie odporności,
- problemy z nerkami,
- większe ryzyko chorób układu krążenia,
- gorsza regeneracja organizmu.

To właśnie wtedy wiele osób zauważa, że nawet drobne infekcje trwają dłużej, a powrót do formy po wysiłku czy chorobie bywa wyraźniej wolniejszy.

Co jeszcze mówią badania o starzeniu?

Wyniki Stanford Medicine wpisują się w szerszy trend światowych badań. Naukowcy z Harvardu i innych ośrodków od lat podkreślają, że biologiczny wiek organizmu można

spowolnić, nawet jeśli metryka jest nieubłagana. Kluczowe są cztery filary: ruch, dieta, sen, ograniczenie czynników przyspieszających starzenie (stres, używki, promieniowanie UV).

Badania nad tzw. blue zones – regionami świata, gdzie ludzie dożywają sędziwego wieku w dobrej formie – pokazują, że długowieczność rzadko jest kwestią genów. Znacznie częściej decyduje codzienna rutyna.

Jak spowolnić proces starzenia? Ekspert wskazuje konkretne kroki

Naukowcy są zgodni: nie da się zatrzymać czasu, ale można złagodzić skutki biologicznych „skoków starzenia”.

1. Ruch – nawet minimalny ma znaczenie

Już około 4 tys. kroków dziennie obniża ryzyko chorób serca i przedwczesnej śmierci. Regularne spacerki poprawiają metabolizm, odporność i pracę mięśni, a także wpływają korzystnie na zdrowie psychiczne.

2. Dieta śródziemnomorska

Choć biologia wyznacza pewne granice, badania jasno pokazują, że styl życia może znacząco zmienić tempo starzenia

Bogata w warzywa, owoce, ryby, oliwę z oliwek i produkty pełnoziarniste. Liczne badania pokazują, że taki sposób odżywiania:

- zmniejsza ryzyko cukrzycy typu 2,
- wspiera serce,
- spowalnia procesy zapalne,
- korzystnie wpływa na mikrobiom jelitowy.

3. Sen i regeneracja

Niewyspanie przyspiesza starzenie komórek, zaburza hormony i osłabia odporność. Ekspert zaleca regularny sen trwający 7-8 godzin.

4. Ochrona skóry przed słońcem

Codienne stosowanie kremów z filtrem UV to jeden z najlepiej udokumentowanych sposobów spowalniania starzenia skóry. Promieniowanie UV odpowiada za znaczną część zmarszczek i przebarwień.

Wniosek? Starzenie to proces, na który mamy wpływ

Choć biologia wyznacza pewne granice, badania jasno pokazują, że styl życia może znacząco zmienić tempo starzenia. Okolice 44. i 60. roku życia to momenty, w których organizm szczególnie reaguje na nasze codzienne wybory.

Jak podsumowują naukowcy ze Stanford Medicine: „Nie chodzi o to, że starzejemy się po trochu każdego dnia. Dochodzi do naprawdę ogromnych przemian”. A to oznacza, że właśnie wtedy warto zatrzymać się na chwilę i zadbać o siebie bardziej niż kiedykolwiek wcześniej.

REKLAMA

0011523852

GK GAZETA
KRAKOWSKA

nam nasze
miasto.pl

Jesteśmy liderem w internecie
w woj. małopolskim

REALNI UŻYTKOWNICY

gazetakrakowska.pl

1 310 904

onet.pl – małopolskie

1 290 816

naszemiasto.pl

– małopolskie

951 912

lovekrakow.pl

930 366

wyborcza.pl

– małopolskie

684 612

Zródło: Mediapanel, real users, kwiecień 2026;
wybrane witryny i serwisy z informacjami
dotyczącymi województwa małopolskiego



Gdy ostry staje się przewlekły, to kosztuje 4 proc. PKB

oprac. Katarzyna Laszczak
redakcja@stronazdrowia.pl

Ból przewlekły dotyka milionów Polaków i generuje ogromne koszty dla gospodarki.

Ekspertki podkreślają, że skuteczne leczenie bólu ostrego po urazach i operacjach może ograniczyć rozwój przewlekłych dolegliwości, a tym samym zmniejszyć wydatki systemu ochrony zdrowia i straty związane z absencją w pracy.

Podczas debaty Parlamentarnego Zespołu ds. Leczenia Bólu specjaliści przypomnieli, że z bólem przewlekłym zmaga się około 20 proc. populacji świata. W Polsce problem ten dotyczy blisko 8,5 mln osób - wskazała prezes Polskiego Towarzystwa Badania Bólu prof. Magdalena Kocot-Kępska. Ekspertki zwracali uwagę, że konsekwencje są nie tylko zdrowotne, ale też ekonomiczne.

- Ból przewlekły kosztuje budżet państwa 4 proc. PKB, z czego ponad połowę stanowią koszty utraty produktywności - zwró-

ciła z kolei uwagę dr n. med. i dr n. o zdrowiu Marzena Domańska-Sadynica, prezes Fundacji Ekspertki dla Zdrowia.

Specjaliści podkreślali, że najczęściej źródłem bólu są urazy oraz zabiegi chirurgiczne. Problem pojawia się wtedy, gdy ból pooperacyjny lub pourazowy nie jest skutecznie kontrolowany i przechodzi w postać przewlekłą.

- Nieskutecznie leczony ból pooperacyjny i pourazowy jest przyczyną wielu powikłań medycznych - zwiększa ryzyko powikłań ze strony układu sercowo-naczyniowego, układu oddechowego, powikłań zakrzepowo-zatorowych, opóźnia powrót funkcji przewodu pokarmowego po zabiegach operacyjnych - wymieniała prof. Renata Zajączkowska, kierownik Zakładu Medycyny Ratunkowej i Intensywnej Terapii Uniwersytetu Medycznego w Rzeszowie. Jak zaznaczyła, silny i źle leczony ból ostry może utrwalić się na stałe. W efekcie pacjent odczuwa dolegliwości mimo prawidłowego zagojenia tkanek i wymaga dalszego leczenia w poradniach terapii bólu.

Dr Marzena Domańska-Sadynica przypomniała, że u jednego na 10 pacjentów ból pooperacyjny przechodzi w ból przewlekły. Lekarze zwracają uwagę, że przewlekłe dolegliwości wpływają nie tylko na stan fizyczny pacjentów, ale również na ich zdrowie psychiczne i funkcjonowanie społeczne.

- Pacjenci nie są w stanie kontynuować pracy, uprawiać hobby, utrzymywać rodziny. Pogłębiają się u nich zaburzenia lękowe i depresyjne - wymieniała.

Jak podkreślała dr Kinga Olczyk-Miller z Poradni Leczenia Bólu w Gdyni, leczenie przewlekłego bólu jest znacznie trudniejsze i bardziej kosztowne niż terapia bólu ostrego. Polskie Towarzystwo Badania Bólu przygotowało rekomendacje zmian w systemie ochrony zdrowia na 2026 r. Jednym z najważniejszych postulatów jest rozszerzenie dostępu do interwencyjnych metod leczenia bólu, takich jak kriolezja i termolezja, również dla pacjentów z bólem ostrym. Według prof. Magdaleny Kocot-Kępskiej konieczne jest także poszerzenie wskazań do stosowania tych pro-

cedur m.in. u pacjentów z neuralgiami, neuropatiami nerwów obwodowych czy pierwotnymi bólami głowy.

- Rozmawiałam z wiceministrem zdrowia Tomaszem Maciejewskim i to uda nam się zrobić dopiero, gdy opracujemy standardy postępowania w zabiegach interwencyjnych (kriolezja, termolezja) - to znaczy, jak to jakościowo ma wyglądać, jakie mają być wskazania i procedura - tłumaczyła specjalistka.

Ekspertki oceniają również, że część procedur można byłoby przenieść z leczenia szpitalnego do poradni leczenia bólu, co pozwoliłoby ograniczyć koszty systemowe. PTBB apeluje także o zwiększenie dostępności wielospecjalistycznych poradni leczenia bólu. Obecnie certyfikowane placówki działają jedynie w 10 województwach.

- To jest ogromny problem, bo w tej chwili tylko w 10 województwach mamy poradnie leczenia bólu (w liczbie 23 - przyp. PAP), które posiadają certyfikat PTBB. Oznacza to, że zapewnią wielokierunkowe leczenie bólu z wykorzystaniem farmakoter-



Problem pojawia się wtedy, gdy ból pooperacyjny lub pourazowy nie jest skutecznie kontrolowany i przechodzi w postać przewlekłą

pii, zabiegów interwencyjnych, akupunktury oraz poradę psychologiczną, a także zabiegi fizjoterapeutyczne oraz fizykoterapeutyczne - powiedziała prof. Kocot-Kępska.

Jak zaznaczono podczas debaty, Narodowy Fundusz Zdrowia często odmawia tworzenia nowych poradni, argumentując, że podobną opiekę zapewniają placówki medycyny paliatywnej.

Wśród rekomendacji znalazło się również stworzenie szybkiej ścieżki terapii dla pacjentów cierpiących na ostry ból związany z pólpaściami i neuralgią popólpaściami. Specjaliści podkreślają, że szybka reakcja skraca czas leczenia i pozwala wcześniej odstawić leki przeciwbólowe.

- Im szybciej będziemy leczyć ból w ostrej fazie, tym bardziej skraca to czas leczenia, a pacjent szybciej odstawia leki. Jest to ab-

solutnie opłacalne dla systemu - podkreśliła specjalistka.

Ekspertki rekomendują także rozszerzenie refundacji szczepień przeciw pólpaściowi na osoby po 65. roku życia, również bez chorób współistniejących.

Kolejnym postulatem jest utworzenie referencyjnych odczytów leczenia bólu. Miałyby one zapewnić szybkość diagnostyki i kompleksową terapię pacjentom wymagającym pilnej pomocy.

- Chodzi o to, żeby pacjent w kryzysie bólowym mógł zostać przyjęty na oddział szpitalny, gdzie będzie miał przeprowadzoną odpowiednią diagnostykę, zabiegi interwencyjne oraz włączone leczenie, chociażby w postaci dożylnego podania leku - powiedziała prezes PTBB.

REKLAMA
AB.6740.2.10.2025

0011526027
Bochnia, dnia 18.05.2026 r.

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz.U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz.U. z 2025 r. poz. 1691)

STAROSTA BOCHEŃSKI ZAWIADAMIA

o wszczęciu postępowania administracyjnego na wniosek Zarządu Powiatu w Bochni, ul. Kazimierza Wielkiego 31, 32-700 Bochnia, w imieniu którego występuje pełnomocnik: Pan Krzysztof Waniczek – złożony do organu w dniu 22.12.2025 r. (uzupełniony po wezwaniu w dniu 20.04.2026 r.) – w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „**Rozbudowa drogi powiatowej nr 1444K Uszew – Nowy Wiśnicz - Nieznanowice od km 13+973.00 do km 14+426.67 w miejscowości Nieznanowice Wielkie**”

Jednocześnie informuje się, że Inwestor złożył wniosek o nadanie niniejszej decyzji rygor natychmiastowej wykonalności ze względu na ważny interes społeczny.

Inwestycja zlokalizowana jest w województwie małopolskim, w powiecie bocheńskim, w miejscowości Nieznanowice Wielkie, położonej w gminie Bochnia, na działkach o następujących numerach ewidencyjnych:

1. nieruchomości objęte inwestycją (położone na działkach ewidencyjnych w liniach rozgraniczających teren inwestycji):

- działki ewidencyjne numer: 296; **179/15** (179/13); **180/5** (180/1); **181/10** (181/5); **181/12** (181/6); **181/8** (181/4); **182/5** (182/1); **182/7** (182/3); **183/5** (183/1); **183/7** (183/2); **183/9** (183/3); **184/11** (184/2); **184/13** (184/9); **184/15** (184/6); **186/5** (186/1); **186/7** (186/2); **186/9** (186/3); **188/4** (188/1); **396/10** (396/7); **402/3** (402/1); **404/2** (404/1); **410/1** (410); **411/6** (411/3); **411/9** (411/4); **414/10** (414/2); **414/12** (414/2); **414/8** (414/3); **435/20** (435/11); **435/22** (435/13); **435/24** (435/2); **435/26** (435/4); **436/3** (436/2) - w obrębie ewidencyjnym Nieznanowice Wielkie [0021], jednostce ewidencyjnej 120102_2, Bochnia – obszar wiejski;

(przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia projektu podziału i będzie przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem)

2. nieruchomości poza liniami rozgraniczającymi, dla których ustala się ograniczenie w korzystaniu ze względu na obowiązek rozbiórki rowów:

- działki ewidencyjne numer: **183/4** (183/1); 185; **186/4** (186/1); **186/6** (186/2); **188/3**

(188/1); **414/11** (414/2) - w obrębie ewidencyjnym Nieznanowice Wielkie [0021], jednostce ewidencyjnej 120102_2, Bochnia – obszar wiejski;

(przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia projektu podziału i będzie przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem)

3. nieruchomości poza liniami rozgraniczającymi, dla których ustala się ograniczenie w korzystaniu ze względu na obowiązek rozbiórki sieci uzbrojenia terenu:

- działki ewidencyjne numer: **179/14** (179/13); **180/4** (180/1); **181/9** (181/5); **181/7** (181/4); **181/11** (181/6); **182/4** (182/1); **182/6** (182/3); **183/4** (183/1); **183/6** (183/2); **183/8** (183/3); 185; **186/4** (186/1); **186/6** (186/2); **186/8** (186/3); 188/2; **188/3** (188/1); **396/11** (396/7); 396/5; 396/6; 396/8; 396/9; **402/4** (402/1); 403; **411/7** (411/3); **414/11** (414/2); 435/6; 435/9; 435/12; **435/21** (435/11); **435/23** (435/13); **435/25** (435/2); **435/27** (435/4); 436/1; **436/4** (436/2); 437/3; 437/4; 437/5; 437/6

- w obrębie ewidencyjnym Nieznanowice Wielkie [0021], jednostce ewidencyjnej 120102_2, Bochnia – obszar wiejski;

(przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia projektu podziału i będzie przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem)

4. nieruchomości poza liniami rozgraniczającymi, dla których ustala się ograniczenie w korzystaniu ze względu na obowiązek budowy sieci uzbrojenia terenu:

- działki ewidencyjne numer: **179/14** (179/13); **180/4** (180/1); **181/9** (181/5); **181/7** (181/4); **181/11** (181/6); **182/4** (182/1); **182/6** (182/3); **183/4** (183/1); **183/6** (183/2); **183/8** (183/3); 185; **186/4** (186/1); **186/6** (186/2); **186/8** (186/3); 188/2; **188/3** (188/1); **396/11** (396/7); 396/5; 396/6; 396/8; 396/9; **402/4** (402/1); 403; **411/7** (411/3); **414/11** (414/2); 435/6; 435/9; 435/12; **435/21** (435/11); **435/23** (435/13); **435/25** (435/2); **435/27** (435/4); 436/1; **436/4** (436/2); 437/3; 437/4; 437/5; 437/6

- w obrębie ewidencyjnym Nieznanowice Wielkie [0021], jednostce ewidencyjnej 120102_2, Bochnia – obszar wiejski;

(przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia projektu podziału i będzie przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem)

5. nieruchomości poza liniami rozgraniczającymi, dla których ustala się ograniczenie w korzystaniu ze względu na obowiązek budowy (rozbudowy) zjazdów:

- działki ewidencyjne numer: 179/3; **179/14** (179/13); **181/9** (181/5); **181/11** (181/6); **182/6** (182/3); **183/4** (183/1); 185; **186/4** (186/1); **186/6** (186/2); **186/8** (186/3); **188/3** (188/1); **402/4** (402/1); 403; **411/7** (411/3); **411/8** (411/4); 435/6; 435/9; 435/12; **435/21** (435/11); **435/23** (435/13) - w obrębie ewidencyjnym Nieznanowice Wielkie [0021], jednostce ewidencyjnej 120102_2, Bochnia – obszar wiejski;

(przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia projektu podziału i będzie przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem)

Nieruchomości wydzielone liniami rozgraniczającymi teren drogi, które dotychczas nie są własnością Powiatu Bocheńskiego, staną się z mocy prawa własnością Powiatu Bocheńskiego z dniem, kiedy decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna, za odszkodowaniem ustalonym w odrębnej decyzji, wydanej przez Starostę Bocheńskiego.

Zgodnie z art. 18 ust. 1e ww. ustawy, w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia:

1. doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji, o której mowa w art. 17 ustawy,
2. doręczenia postanowienia o nadaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej rygoru natychmiastowej wykonalności albo
3. w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna

- wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.

W tej sprawie - w okresie 14 dni od dnia ukazania się obwieszczenia - można w tutejszym urzędzie: Starostwo Powiatowe w Bochni, 32-700 Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 31, Wydział Architektury i Budownictwa - w godzinach pracy urzędu, tj. od 8.00 – 16.00 (poniedziałek), 7.30 – 15.30 (wtorek dzień wewnątrzny) - zapoznać się z zakresem przedmiotowej inwestycji drogowej oraz aktami sprawy - po wcześniejszym uzgodnieniu terminu wizyty telefonicznie pod nr tel. 14 615 37 00 wew. 717, 14 615 37 00 wew. 860.

W tym terminie można również zgłaszać ewentualne uwagi i zastrzeżenia.

Niniejsze obwieszczenie Starosty podlega zamieszczeniu w prasie lokalnej, na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Bochni i Urzędu Gminy Bochnia (właściwej ze względu na przebieg drogi) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów.

MISTRZOWIE URODY POZNAJ BLIŻEJ UCZESTNIKÓW TEGOROCZNEJ EDYCJI

Beauty to także chwila dla siebie. Kobieca energia!

Ewelina Żuberek
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Klientki mawiają: „To nasza terapia”. Nie mogą doczekać się kolejnych wizyt, bo wiedzą, że poza poprawą urody czeka na nie także dobra atmosfera, rozmowa i wychnienie od codzienności.

Za nami drugi tydzień plebiscytu Mistrzowie Urody, w którym udział biorą między innymi kosmetyczki, stylistki rzęs i brwi oraz linergistki. Ekspertów z branży beauty nominują klienci, a ci podkreślają, że gabinety i salony urody coraz częściej stają się również przestrzenią rozmowy, odpoczynku i chwili tylko dla siebie. - Po-

twierdzą to również uczestnicy akcji Mistrzowie Urody, którzy zgodzili się opowiedzieć nam więcej o swojej pracy. Głosy są jednoznaczne - beauty bardzo często nie jest wyłącznie o wyglądzie. To także przyjemność, kobieca energia, chwila dla siebie i dobre emocje, które zostają na dłużej - mówi Katarzyna Borek, która opiekuje się akcją od strony redakcyjnej.

Jak dodaje: - Doskonale wiadać, że w tej branży liczy się nie tylko precyzja, estetyka i wyuczucie piękna. Równie ważna jest umiejętność budowania relacji i zaufania, która skutkuje na przykład podziękowaniem w formie nominacji do Mistrzów Urody.

Nic dziwnego, że wiele klientek zostaje ze swoimi specjalistkami od urody na dłużej. Znają swoje historie, ważne momenty życia, tajemnice i radości. Wspólnie przygotowują się do ślubów, chrzców, ważnych spotkań czy urlopów. Dla wielu kobiet wizyta w gabinecie to oczywiście sposób na podkreślenie urody, poprawę wyglądu czy chwilę relaksu, ale często także coś znacznie więcej.

Kosmetyczki, stylistki rzęs i brwi oraz linergistki - choć każda z tych profesji wygląda inaczej - opierają się na podobnych wartościach. To nie tylko praca z urodą, ale też z emocjami, relacjami i rytuałem dbania o siebie. W tych zawodach

liczy się estetyka, dokładność i umiejętność wydobywania piękna, ale równie ważne są atmosfera, rozmowa i poczucie, że ktoś po drugiej stronie naprawdę słucha. - Byliśmy ciekawi również historii samych ekspertów, dlatego poprosiliśmy uczestników Mistrzów Urody, by opowiedzieli nam coś więcej o sobie - mówi Katarzyna Borek. Bo w Mistrzach Urody pokazujemy właśnie takie osoby - ludzi, którzy swoją codzienną pracą pomagają innym poczuć się lepiej we własnej skórze. To kolejna odsłona pięknych - dosłownie i w przenośni - historii. Kolejna już za tydzień.

Więcej na www.gazetakrakowska.pl/uroda



Barbara Zamysłowska,
Salon Urody Biuti,
Wadowice

Kategoria: Kosmetyczka Roku

Kosmetyka interesowała ją już od nastoletnich lat. Jak sama przyznaje, jeszcze jako nastolatka wykonywała paznokcie i zabiegi na twarz, dlatego można powiedzieć, że ta branża od zawsze była obecna w jej życiu. Choć zawodową decyzję o ukończeniu szkoły kosmetycznej i zdobyciu dyplomu podjęła stosunkowo niedawno, bo pięć lat temu, dziś nie ma wątpliwości, że był to bardzo ważny i dobry krok. - To była najlepsza decyzja jaka podjęłam, bo teraz spełniam się zawodowo, a swoją pracę kocham - mówi. Największą satysfakcję dają jej efekty, które może zobaczyć niemal od razu po wykonanym zabiegu. Ważny jest dla niej również kontakt z klientami, bo - jak podkreśla - relacje budowane podczas codziennej pracy są bezcenne. To właśnie dlatego naturalna stała się dla niej także chęć dalszego rozwoju i nauki nowych rzeczy. Branża beauty stale się zmienia, pojawiają się nowe trendy i rozwiązania, dlatego ważne jest ciągle poszerzanie wiedzy oraz rozwijanie swoich umiejętności. Najważniejsi pozostają jednak dla niej ludzie. Jak mówi, wszystkie klientki i klienci są dla niej wyjątkowi, cudowni, a dobra atmosfera i kontakt z nimi to jedna z rzeczy, które najbardziej ceni w swojej codziennej pracy.



Anna Borowiec,
Annaborowiec makeup,
Brzesko

Kategoria: Stylistka Rzęs i Brwi Roku

- Moja droga do branży beauty zaczęła się z pasji do podkreślania naturalnego piękna kobiet oraz zainteresowania estetyką i detalami. Od zawsze zwracałam uwagę na to, jak odpowiednio dobrane brwi czy subtelnie podkreślone rzęsy potrafią całkowicie odmienić wygląd i dodać pewności siebie. Z czasem postanowiłam rozwijać swoje umiejętności profesjonalnie, uczestnicząc w szkoleniach i zdobywając doświadczenie w pracy z klientkami - mówi. Dziś stylizacja rzęs i brwi to dla niej nie tylko zawód, ale przede wszystkim możliwość stworzenia miejsca, w którym kobiety mogą poczuć się pięknie, komfortowo i wyjątkowo. Stawia na indywidualne podejście, naturalny efekt i wysoką jakość usług. - Największą satysfakcją daje mi zadowolenie klientek i ich uśmiech po zakończonej stylizacji. Uwielbiam moment, kiedy kobieta patrzy w lustro i widzi nie tylko piękny efekt, ale również większą pewność siebie. To właśnie relacje z klientkami i możliwość wpływania na ich samopoczucie sprawiają, że ta praca daje mi tak dużo radości - opisuje. Zależy jej, aby każda osoba, która odwiedza jej salon, czuła się swobodnie, komfortowo i zaopiekowana. Stara się tworzyć miłą atmosferę opartą na zaufaniu, szczeroci i indywidualnym podejściu.



Angelika Woźniak,
Angel Lashes,
Nowy Sącz

Kategoria: Stylistka Rzęs i Brwi Roku

Jej droga do branży stylizacji rzęs zaczęła się z pasji do kosmetyki i dbania o wygląd. Zawsze interesowała ją podkreślanie naturalnego piękna oraz praca, która pozwalała uszczęśliwiać innych. Początki jednak nie były łatwe. Stylizacja rzęs była na początku jedynie dodatkową pracą, którą rozwijała równoległe z innymi obowiązkami. Ukończyła różne szkolenia, zdobywała doświadczenie i stopniowo rozwijała swoje umiejętności, jednak po latach nadal czuła niedosyt wiedzy i chciała wejść na wyższy poziom. Właśnie dlatego postanowiła ukończyć półroczną szkołę stylizacji rzęs w Lublinie autorstwa Sylwii Gembki-Szarugi. - To była jedna z najlepszych decyzji w mojej zawodowej drodze. Szkoła pozwoliła mi zdobyć jeszcze większą wiedzę, pewność siebie i pracować techniką pracy. Jestem certyfikowana stylistką rzęs. To pasja i zawód, który daje mi ogromną satysfakcję, możliwość ciągłego rozwoju i sprawia, że mogę pomagać kobietom czuć się pięknie i pewnie siebie - mówi. W stylizacji rzęs najbardziej lubi to, że łączy precyzję, estetykę i kontakt z ludźmi. Każda klientka jest inna - ma inny kształt oka, oczekiwania i styl - dlatego ta praca nie jest monotonna.

AKTUALNI LIDERZY GŁOSOWANIA

FRYZJER ROKU

1. **Joanna Serafin**, Joanna Serafin Hair Stylist, Kraków
2. **Oliwia Gajda**, Hair Salon Pracownia Fryzjerska Kinga Pękala, Nowy Sącz
3. **Gabriela Tomasiak**, Beauty Center Studio Fryzur, Stróże

BARBER ROKU

1. **Daniel Burda**, B-Barber, Siepraw
2. **Lukasz Wroniszewski**, Fresh Barber, Kraków
3. **Mateusz Musiał**, Docięty Barber Shop, Trzebinia

KOSMETYCZKA ROKU

1. **Natalia Zaczyk**, Pretty Women, Chrzanów
2. **Aneta Klęk**, Aneta Klęk make up, Miechów
3. **Patrycja Stefańska**, Salon Kosmetyczny Patrycja Stefańska, Skrzyszów

MAKE-UP ARTIST ROKU

1. **Michalina Mikrut**, Allure of MakeUp, Wola Radziszowska
2. **Angelika Tymor**, TYNOR ART, Kraków
3. **Olga Pidgorna**, Morri, Kraków

STYLISTKA PAZNOKCI ROKU

1. **Patrycja Borowiec**, Beauty Studio Patrycja Borowiec La Paaza, Nowy Sącz
2. **Justyna Janoszka**, Kącik Urody, Miechów
3. **Oliwia Lech**, Salon Kosmetyczny Oliwkaanails, Tarnów

STYLISTKA RZĘSI BRWI ROKU

1. **Angelika Woźniak**, Angel Lashes, Nowy Sącz
2. **Izabela Mróz**, CUD OKO Beauty Studio, Tarnów
3. **Paulina Nosal**, Yasumi, Tarnów

LINERGISTKA ROKU

1. **Małgorzata Tokarczyk**, Naturalny Makijaż Permanentny - Tokarczyk Małgorzata, Nowy Sącz
2. **Katarzyna Golonka**, Katarzyna Golonka Kosmetolog, Oświęcim

PODOLOG ROKU

1. **Katarzyna Nowak-Kącka**, Podologia Nowak, Kraków
2. **Katarzyna Kasiarz**, PODOLOGIQ Gabinet Podologiczny, Kalwaria Zebrzydowska
3. **Klaudia Makowiec**, PODO Beauty Room, Moszczenica

MISTRZ TATUAŻU I/LUB PIERCINGU ROKU

1. **Gabriela Golonka**, One Line Tattoo, Kraków
2. **Wioleta Fedorus**, Porysuję Ci Czuchę Tattoo, Kraków
3. **Klaudia Hołda-Nosal**, Trzy Gracie Pracownia, Kraków

KOSMETOLOG ROKU

1. **Magda Makiela**, M&M BeautySpa, Kraków
2. **Anna Mirocha**, Instytut Piękna, Wadowice
3. **Żaneta Szlachta-Antoniów**, Żaneta Szlachta - Kosmetologia, Kraków

MASAŻYSTA ROKU

1. **Małgorzata Borowiec**, Salon Masażu Natural, Nowy Sącz
2. **Katarzyna Klimek**, Healing & Relax Touch Massage, Kraków
3. **Marta Makiela**, M&M BeautySpa, Kraków

TRENER PERSONALNY LUB FITNESS/INSTRUKTOR JOGI ROKU

1. **Katarzyna Fortuna-Czarnowska**, Yoga jest Kobietą, Kraków
2. **Agnieszka Baran**, Zumbowe salesterstwo, Tarnów
3. **Magdalena Nowicka**, My Fitness Place, Kraków

DIETETYK ROKU

1. **Magdalena Stefańska**, Vitaway Magdalena Stefańska, Kraków
2. **Paulina Dobrowolska**, Paulina Dobrowolska - psychodietetyk dziecięcy, terapeuta karmienia, Kraków
3. **Tomasz Dziubyna**, Dietetyk Tomasz Dziubyna, Kraków

SALON FRYZJERSKI ROKU

1. **Salon Fryzjerski Anna Ramian**, Tarnów, Pułaskiego 80
2. **Atelier A&G**, Kraków, os. na Stoku 10B
3. **Fryzjerstwo LS**, Olkusz, Kościuszki 14/4

STUDIO URODY ROKU

1. **Atelier de beaute - Kamila Malec**, Rabka-Zdrój, Jana Pawła II 13B
2. **The Nail Garage G P**, Tarnów, Franciszkańska 6/2
3. **La Pink Nails Studio**, Nowy Sącz, Długosza 15/1

PARTNER PLEBISCYTU

Beauty  **Razem**

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11d ust. 5 i art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U.2024.311) zwanej dalej *specustawą*, w związku z art. 10 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2025.1691)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI
zawiadamia, że:

I. zostało wszczęte postępowanie administracyjne, w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, pn.: „Rozbudowa skrzyżowania DW 969 z DG 360570K w m. Mizerna w km od 6+913.08 do 7+281.04 DW 969 odc. ref. 75” (znak sprawy: WI-VI.7820.1.2.2026.DSw) – na wniosek z 20 lutego 2026 r. (data wpływu do Kancelarii Urzędu: 27 lutego 2026 r.), skorygowany i uzupełniony 15 kwietnia 2026 r. oraz 28 kwietnia 2026 r., złożony przez inwestora Zarząd Województwa Małopolskiego, działającego przez pełnomocnika.

Projektowana inwestycja planowana jest do realizacji na terenie województwa małopolskiego, w powiecie nowotarskim, w gminie Czorsztyn, w miejscowości Mizerna – na niżej wymienionych działkach ewidencyjnych, które znajdują się:

1) między liniami rozgraniczającymi teren, w projektowanym pasie drogowym drogi wojewódzkiej nr 969, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 2 *specustawy* (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia podziału i będzie przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):

- jednostka ewidencyjna 121104_2 gmina Czorsztyn, obręb ewidencyjny 0005 Mizerna: 28/14 (28/8); 28/16 (28/10); 29/25 (29/12); 22/39 (22/30); 37/94 (37/62); 26/63 (26/18); 29/20 (29/7); 22/37 (22/29); 26/61 (26/13); 26/67 (26/21); 37/96 (37/64); 26/68 (26/22); 26/64 (26/19); 29/21 (29/9); 37/109 (37/78); 29/22 (29/9); 37/98 (37/66); 37/89 (37/21); 26/74 (26/42); 37/103 (37/72); 27/32 (27/13); 37/110 (37/79); 26/76 (26/45); 27/26 (27/1); 832/12 (832/6); 37/105 (37/74); 37/100 (37/68); 37/106 (37/74); 37/91 (37/57); 34/7 (34/4); 37/101 (37/70); 26/30; 910; 27/15; 29/6; 22/35; 37/63; 29/8; 29/10; 30/2; 37/65; 832/5; 37/80; 26/14; 30/1; 37/73; 37/75; 22/33; 26/43; 20/2; 19/2; 22/34; 37/67; 37/76; 37/30; 34/2; 37/69; 34/6; 37/31; 34/5; 37/54; 37/71;

2) między liniami rozgraniczającymi teren, w granicach pasów drogowych innych dróg publicznych, objętych obowiązkiem budowy innych dróg publicznych, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 2 oraz art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. g *specustawy* (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia podziału i będzie przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):

a) w projektowanym pasie drogi gminnej nr 360570K:

- jednostka ewidencyjna 121104_2 gmina Czorsztyn, obręb ewidencyjny 0005 Mizerna: 26/71 (26/25); 26/73 (26/29); 832/16 (832/7); 27/36 (27/14); 27/37 (27/14); 26/77 (26/45); 26/78 (26/46); 27/30 (27/6); 26/80 (26/47); 832/13 (832/6); 27/33 (27/13); 27/28 (27/2);

3) w terenie objętym obowiązkiem budowy sieci uzbrojenia terenu, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt. 8 lit. e *specustawy*!

- jednostka ewidencyjna 121104_2 gmina Czorsztyn, obręb ewidencyjny 0005 Mizerna: 26/65 (26/19); 26/81 (26/47); 832/14 (832/6);

4) w terenie objętym obowiązkiem budowy lub przebudowy zjazdów, zgodnie z art. 11 f ust. 1 pkt. 8 lit. h *specustawy*!

- jednostka ewidencyjna 121104_2 gmina Czorsztyn, obręb ewidencyjny 0005 Mizerna: 26/62 (26/18); 26/72 (26/29); 27/31 (27/6); 27/27 (27/1);

5) w terenie niezbędnym do realizacji inwestycji – w terenie wód płynących, zgodnie z art. 20a ust. 1 *specustawy*:

- jednostka ewidencyjna 121104_2 gmina Czorsztyn, obręb ewidencyjny 0005 Mizerna: 835/7; 835/8;

¹ w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia podziału i będzie posiadać dotychczasowe przeznaczenie, w nawiasie podano numer działki przed podziałem

II. zostało wydane w dniu 14 maja 2026 r. postanowienie Wojewody Małopolskiego znak: WI-VI.7820.1.2.2026.DSw o nałożeniu na inwestora obowiązku usunięcia nieprawidłowości w projekcie budowlanym – ze względu na stwierdzenie naruszeń wymogów określonych w art. 35 ust. 1 ustawy *Prawo budowlane* – w związku z prowadzonym postępowaniem administracyjnym. Na postanowienie nie przysługuje zażalenie.

Strony postępowania lub ich pełnomocnicy mogą zapoznać się z aktami sprawy, ewentualnie wnieść uwagi i zastrzeżenia, w Oddziale Zezwoleń na Realizację Inwestycji Wydziału Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, pokój nr 347, od poniedziałku do piątku w godzinach pracy Urzędu. Zaleca się wcześniejsze umówienie telefoniczne terminu spotkania pod numerem telefonu 12 39 21 223.

Zgodnie z art. 41 *Kodeksu postępowania administracyjnego* informuje się, iż w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić tutejszy organ administracji publicznej o każdej zmianie swego adresu, a w razie zaniedbania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691 tekst jednolity) oraz art. 9ac ust. 1a ustawy z 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz.U. z 2025 r. poz. 1234 tekst jednolity),

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia o wszczęciu postępowania administracyjnego na wniosek inwestora: **PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa**, działającego przez pełnomocnika, doręczony 23 marca 2026 r. (uzupełniony 17 kwietnia 2026 r. na wezwanie z 1 kwietnia 2026 r. wydane na podstawie art. 64 § 2 k.p.a.) w sprawie udzielenia pozwolenia na budowę inwestycji pn.: **Rozbiórka i budowa torów wraz z robotami okołotorowymi i odwodnieniem, przebudowa i rozbiórka przejazdów kolejowo-drogowych wraz z budową dróg, rozbiórka i budowa peronu oraz dojść wraz z infrastrukturą towarzyszącą na linii kolejowej nr 97 realizowana w ramach inwestycji: „Rozbiórka, przebudowa i budowa linii kolejowej nr 97 od km 45,855 do km 63,640 (km proj. 63,610)” w ramach zadania pn.: „Zaprojektowanie i wykonanie robót dla zadania pn.: „Modernizacja linii kolejowej nr 97 na odcinku Żywiec - Sucha Beskidzka” realizowanego w ramach projektu pn.: „Modernizacja linii kolejowej nr 97 na odcinku Żywiec - Sucha Beskidzka” w zakresie: torów kolejowych (od km 47,857 do km 47,868; od km 48,340 do km 48,353; od km 48,582 do km 48,594; od km 51,364 do km 51,613; od km 58,150 do km 58,367; od km 61,542 do km 63,610), robót okołotorowych i odwodnienia (od km 47,185 do km 47,707; od km 47,710 do km 48,870; od km 48,897 do km 49,865; od km 49,900 do km 63,610), przebudowy przejazdów (od km 47,851 do km 47,861; od km 48,340 do km 48,353; od km 48,580 do km 48,599; od km 62,322 do km 62,354; od km 63,173 do km 63,182), rozbiórki przejazdów (od km 56,320 do km 56,334; od km 58,240 do km 58,250; od km 62,117 do km 62,128), budowy drogi publicznej gminnej (od km 56,337 do km 56,415) oraz drogi leśnej z przepustem drogowym (od km 62,212 do km 62,220), budowy dojść do peronów stacji Lachowice i Hucisko (od km 52,573 do km 52,582; od km 61,752 do km 61,786) oraz rozbiórki i budowy peronu w Hucisku (od km 61,785 do km 61,935). Miejsce wykonywania robót budowlanych: województwo małopolskie, powiat suski, gmina Sucha Beskidzka, miejscowość Sucha Beskidzka, identyfikator działki ewidencyjnej: 121502_1.0001.8733/3, 121502_1.0001.8733/5, 121502_1.0001.8504/4, 121502_1.0001.8505/5, gmina Stryszawa, miejscowość Stryszawa, identyfikator działki ewidencyjnej: 121507_2.0007.6419/2, 121507_2.0007.6335/5, 121507_2.0007.6370/1, 121507_2.0007.3485/8, 121507_2.0007.3495/3, 121507_2.0007.3496/3, 121507_2.0007.3494/3, 121507_2.0007.3493/3, 121507_2.0007.3492/5, 121507_2.0007.3491/1, 121507_2.0007.3490/1, 121507_2.0007.3489/1, 121507_2.0007.3488/1, 121507_2.0007.3201, 121507_2.0007.3487/1, 121507_2.0007.3486/1, 121507_2.0007.3207/1, 121507_2.0007.3210/1, 121507_2.0007.3211/1, 121507_2.0007.3216/1, 121507_2.0007.3126/1, 121507_2.0007.3485/9, miejscowość Lachowice, identyfikator działki ewidencyjnej: 121507_2.0005.2587/1, 121507_2.0005.2580/1, 121507_2.0005.2574/1, 121507_2.0005.2501/3,**

121507_2.0005.2503/2, 121507_2.0005.2424/1, 121507_2.0005.2424/3, 121507_2.0005.2422/1, 121507_2.0005.2405/1, 121507_2.0005.2405/3, 121507_2.0005.4002/1, 121507_2.0005.4003/1, 121507_2.0005.4152, 121507_2.0005.2157/1, 121507_2.0005.2157/2, 121507_2.0005.6705/1, 121507_2.0005.6732, 121507_2.0005.6735, 121507_2.0005.6734, 121507_2.0005.2634, 121507_2.0005.2423/1, 121507_2.0005.2151/1, miejscowość Kurów, identyfikator działki ewidencyjnej: 121507_2.0004.3524/1, 121507_2.0004.2663/4, 121507_2.0004.2708/9, 121507_2.0004.2709/11, miejscowość Pewelka, identyfikator działki ewidencyjnej: 121507_2.0006.1137/3, 121507_2.0006.1138/1, 121507_2.0006.1137/4, miejscowość Hucisko, identyfikator działki ewidencyjnej: 121507_2.0001.1529/48, 121507_2.0001.1529/53, 121507_2.0001.1579/8, 121507_2.0001.1579/5, 121507_2.0001.1529/44, 121507_2.0001.1529/43, 121507_2.0001.1529/42, 121507_2.0001.1529/41, 121507_2.0001.1454/46, 121507_2.0001.1529/39, 121507_2.0001.1529/38, 121507_2.0001.1529/37, 121507_2.0001.1529/35, 121507_2.0001.1529/33, 121507_2.0001.1529/31, 121507_2.0001.1529/29, 121507_2.0001.1529/28, 121507_2.0001.1529/27, 121507_2.0001.1529/25, 121507_2.0001.1529/24, 121507_2.0001.1529/22, 121507_2.0001.1529/21, 121507_2.0001.1529/20, 121507_2.0001.1529/19, 121507_2.0001.1592.

Równocześnie Wojewoda Małopolski zawiadamia o wydaniu 8 maja 2026 r. postanowienia znak: WI-II.7840.1.12.2026.MBB, na podstawie art. 35 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. *Prawo budowlane* (Dz.U. z 2026 r. poz. 524 tekst jednolity), którym nałożono na inwestora obowiązek usunięcia nieprawidłowości w przedłożonych elementach projektu budowlanego w postaci elektronicznej.

Na ww. postanowienie nie przysługuje stronom prawo wniesienia zażalenia.

Zgodnie z art. 49 *Kodeksu postępowania administracyjnego* doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Informuje się, że obwieszczenie Wojewody Małopolskiego podlega zamieszczeniu na tablicy ogłoszeń i stronie internetowej: Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego, Urzędu Gminy Sucha Beskidzka, Urzędu Gminy Stryszawa oraz w prasie lokalnej.

Informuje się, że zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy (legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 *Kodeksu postępowania administracyjnego*, które podlega opłacie skarbowej zgodnie z przepisami ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej) mogą zapoznać się z materiałem dowodowym oraz dokumentacją przedłożoną przez inwestora i w tym przedmiocie wnieść ewentualne uwagi lub zastrzeżenia (powołując znak sprawy: WI-II.7840.1.12.2026.MBB), w Oddziale Administracji Architektoniczno-Budowlanej I Instancji Wydziału Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, w godzinach pracy urzędu. Zaleca się wcześniejsze umówienie telefoniczne terminu spotkania pod numerem tel. 12 39 21 609.

REKLAMA

0011525972

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 61 § 4 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – *Kodeksu postępowania administracyjnego* (tekst jednolity: Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) oraz art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. *o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych* (tekst jednolity: Dz. U. z 2024 r., poz. 311 – dalej Specustawa),

STAROSTA NOWOTARSKI

zawiadamia, że na wniosek: **Wójta Gminy Jabłonka, ul. 3 Maja 1, 34-480 Jabłonka, reprezentowanego przez Pełnomocnika Pana Roberta Dudę** z dnia 8.04.2026 r. (data wpływu 9.04.2026 r.), uzupełnionego w dniu 7.05.2026 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne znak: **BA.6740.4.8.2026.EM w sprawie: wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą:**

„Rozbudowa dróg gminnych K361368 w km 0+117,30 – km 0+170,30 i K361472 w km 0+784,00 – km 1+857,50 wzdłuż Potoku Zubrzyca w miejscowości Zubrzyca Dolna”

Inwestycja planowana jest do realizacji na niżej wymienionych działkach ewidencyjnych, położonych w miejscowości Zubrzyca Dolna, powiat nowotarski, województwo małopolskie – jednostka ewidencyjna: Jabłonka [121105_2], obręb ewidencyjny: Zubrzyca Dolna [0006]:

1. między liniami rozgraniczającymi teren w granicach projektowanych pasów dróg gminnych:

- przeznaczonych pod drogę w całości:
3358/6, 3358/4, 3395/16, 3395/14, 3395/12, 3395/10, 3395/8, 3396/6, 3396/8, 3403/6, 3440/4, 3439/6, 3438/4, 3437/8, 3437/6, 3451/3, 3527/13, 3527/11, 3527/9, 3771/11, 3771/9, 3771/7;

- podlegających podziałowi:

5217/193 (5217/109), 2850/64 (2850/15), 2850/42 (2850/2), 2850/44 (2850/3), 2850/46 (2850/4), 2850/48 (2850/5), 2850/62 (2850/12), 2850/50 (2850/6), 2850/52 (2850/7), 2850/54 (2850/8), 2850/56 (2850/9), 2850/58 (2850/10), 2850/60 (2850/11), 3249/27 (3249/1), 3249/35 (3249/20), 3249/37 (3249/22), 3249/29 (3249/4), 3249/31 (3249/5), 3249/33 (3249/6), 3358/15 (3358/5), 3358/17 (3358/7), 3358/19 (3358/8), 3395/45 (3395/15), 3395/43 (3395/13), 3395/41 (3395/11), 3395/39 (3395/9), 3395/37 (3395/7), 3396/15 (3396/5), 3396/17 (3396/7), 3403/13 (3403/5), 3440/9 (3440/3), 3439/11 (3439/5), 3438/9 (3438/3), 3437/19 (3437/7), 3437/17 (3437/5), 3451/17 (3451/4), 3451/21 (3451/8), 3451/19 (3451/6), 3521/3 (3521), 5217/179 (5217/54), 5217/177 (5217/53), 3527/24 (3527/3), 3527/26 (3527/4), 3527/32 (3527/12), 3527/30 (3527/10), 3527/28 (3527/8), 3534/3 (3534), 3526/16 (3526/6), 3526/13 (3526/5), 3530/1 (3530), 3531/1 (3531), 3578/20 (3578/11), 3578/18 (3578/10), 5217/175 (5217/52), 5217/187 (5217/101), 3579/16 (3579/9), 3579/14 (3579/8), 3666/8 (3666/5), 3665/15 (3665/6), 3665/17 (3665/7), 3665/12 (3665/3), 5217/189 (5217/103), 5217/191 (5217/104), 5217/173 (5217/51), 3771/28 (3771/10), 3771/26 (3771/8), 3771/24 (3771/6), 5217/184 (5217/59), 5217/182 (5217/57), 3776/7 (3776/2), 3774/6 (3774/4), 3779/5 (3779/4), 3776/5 (3776/1);

2. poza liniami rozgraniczającymi teren w granicach projektowanych pasów dróg gminnych:

- w granicach terenu niezbędnego do realizacji inwestycji – teren wód płynących:
5217/98;

- w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstaje w wyniku zatwierdzenia podziału, w nawiasie podano numer działki przed podziałem.

W związku z tym zainteresowane strony będące uczestnikami tego postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy oraz wnieść swoje uwagi i zastrzeżenia do przedmiotu postępowania w Wydziale Administracji Budowlano-Architektonicznej Starostwa Powiatowego w Nowym Targu, ul. Bolesława Wstydlwego 14 (II piętro, pokój 3.37, godziny urzędowania: poniedziałek 7:30 – 15:00, wtorek, piątek 7:30 – 11:00, czwartek 11:00 – 15:00, tel. (18) 26 10 764, osoba prowadząca sprawę – Ewelina Mazur). Doręczenie uważa się za dokonane w dniu odbioru zawiadomienia przez Wnioskodawcę, a dla pozostałych stron – po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. ukazania się obwieszczenia zawiadamiającego o wszczęciu postępowania administracyjnego (zgodnie z art. 49 Kpa). Wizyta w urzędzie jest możliwa po uprzedniej rejestracji telefonicznej pod nr (18) 26 10 764.

AUTOPROMOCJA

Gazeta Krakowska

Nie przegap piątku



Kup dziennik z dodatkiem TeleMagazyn
gazet Krakowska.pl

REKLAMA

0011525840

INFORMACJA**Zarząd Powiatu Limanowskiego informuje,**

że na tablicy ogłoszeń oraz na stronach internetowych Starostwa Powiatowego w Limanowej przy ul. J. Marka 9 na okres 21 dni, tj. od dnia **18.05.2026 r.** do dnia **8.06.2026 r.** został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonej do zbycia w drodze darowizny.

Przedmiot darowizny stanowią działki ewid. nr 380/84 i nr 380/86 o łącznej powierzchni 0,1090 ha, położone w obrębie 3 miasta Limanowa z przeznaczeniem na realizację celu publicznego, którym jest budowa drogi wewnętrznej gminnej.

REKLAMA

0011525970

BURMISTRZ WADOWIC

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami [t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 399]

- informuje -

że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Wadowicach, pl. Jana Pawła II 23 oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Wadowicach: www.wadowice.pl wywieszono w okresie od dnia 18.05.2026 r. do dnia 8.06.2026 r. wykaz dot. cz. działki ozn. nr ewid. 7344/2 o pow. 66 m² (KR1W/00115906/0), położonej w Choczni przy ul. Kościuszki, przeznaczonej do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym.

Bliższych informacji udziela Wydział Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego w Wadowicach, pl. Jana Pawła II 23, pok. nr 38, w godz. od 8.00 do 15.00 lub tel. 33 873-18-11 wew. 228.

REKLAMA

0011525350

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11f ust. 6 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. *o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych* (Dz.U.2024.311), w związku z art. 49 ustawy z 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2025.1691),

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że po przeprowadzeniu postępowania odwoławczego w sprawie decyzji Starosty Krakowskiego nr 9.2024 z 18 kwietnia 2024 r., znak: AB-V.6740.7.2.2024.AJ, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla inwestycji pn.: *Rozbudowa drogi gminnej nr 601697K w Rząsce, obejmująca rozbudowę ulicy Suchej na odcinku od istniejącej nawierzchni asfaltowej ul. Półkole do ul. Suchej w Rząsce (...)* w gminie Zabierzów, 8 maja 2026 r. wydał decyzję znak: WI-VI.7821.1.18.2024.MMo, o uchyleniu w części zaskarżonej decyzji Starosty Krakowskiego i w tym zakresie o orzeczeniu co do istoty sprawy, a w pozostałej części o utrzymaniu tej decyzji w mocy. Ww. decyzja jest ostateczna.

Na ww. decyzję przysługuje prawo wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie, za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego, w terminie 30 dni od dnia jej doręczenia. Doręczenie ww. decyzji uważa się za dokonane w dniu odbioru decyzji przez strony postępowania wymienione w jej rozdzielniku, a dla pozostałych stron po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. ukazania się niniejszego obwieszczenia, zgodnie z art. 49 ustawy *Kodeks postępowania administracyjnego*.

Strony postępowania mogą zapoznać się z ww. decyzją w Oddziale Zezwoleń na Realizację Inwestycji w Wydziale Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, pokój nr 4 (parter) w godzinach pracy urzędu. Zaleca się wcześniejszy kontakt telefoniczny pod numerem telefonu: 12 39 21 446.

DROBNE**Jak zamieścić ogłoszenie drobne?**

Telefonicznie:
508 26 26 84,
Przez internet:
www.ogloszenia.polskapress.pl
E-mail: jan.kurdys@polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń:
Kraków, Zabłocie 43a

Nieruchomości**MIESZKANIA - KUPIĘ**

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

Handlowe**MASZYNY URZĄDZENIA**

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Usługi**BUDOWLANO-REMONTOWE**

MALOWANIE dachów 883 993 709

POGOTOWIE dekarstwo-blacharskie! Naprawa i remont dachów. Likwidacja przecieków. Szybko i solidnie. Atrakcyjne ceny, darmowa wycena. Zadzwoń! Tel. 573-852-370, 517-343-744

OGRODNICZE

ZADBANY OGRÓD BEZ WYSIŁKU! Pielęgnacja ogrodów. Tel. 790 622 685

Turystyka**KRAJ - MORZE**

USTKA- Wczasy! Pokoje! 604-486-413.

Czuję się doceniona, zmotywowana do dalszej pracy i wdzięczna



Alicja Szemplińska w Pudelku po powrocie z Eurowizji, na której zajęła 12. miejsce Fot. Sylwia Dąbrowa

Z ŻYCIA GWIAZD W TELEWIZJI

Izabella Krzan lubi uznane marki

Paparazzi Pudelka przyłapali ostatnio prezenterkę w centrum Warszawy. Dzięki temu wiemy, że po obiedzie z przyjaciółką panie zrobiły sobie w restauracji krótką sesję zdjęciową. Przed wyjściem pani Izabella zadbała o nienaganny makijaż. Potem celebrytka odjechała mercedesem wartym prawie 200 tysięcy złotych.



Sami swoi

Polsat, 20:35

Pierwsza część komediowej sagi o zwaśnionych rodzinach Pawlaków i Kargulów. Przedwojenny spór o miedź i krowę Kargula, która weszła Pawlakom w szkodę, znajduje nieoczekiwane rozstrzygnięcie po wojnie. Do porozumienia stron jednak daleko. Zajadłe spory sąsiadów, ciągnące się kilkadziesiąt lat, kończą się wreszcie dzięki Witii, synowi Pawlaka, i Jadźce, córce Kargula.

Małgorzata Rozenek-Majdan ma mahoniową skórę

Celebrytka wybrała się z koleżankami na babski wypad do Turcji. Częścią jej ekipy jest Ewa Chodakowska. W mediach społecznościowych Rozenek-Majdan pokazała nagranie w bikini. Pochwaliła się umięśnioną sylwetką i faktem, że jej skóra nabrała mahoniowego koloru.

Paulina Sykut-Jeżyna długo się przygotowywała

Prezenterka ma dziesięcioletnią córkę. Róża w miniony weekend przystąpiła do Pierwszej Komunii. Sykut-Jeżyna wrzuciła na Instagram serię zdjęć z uroczystości. Celebrytka założyła na siebie szykowny żakiet z ozdobnym, materiałowym kwiatem przy dekolcie. Róża miała klasyczną, białą suknię komunijną, do której dobrano futrzane bolerko. Piotr Jeżyna postawił na sprawdzony męski szyk: ciemny garnitur. „Długo przygotowywaliśmy się do tego dnia. Wdzięczność” – napisała. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



Bogowie ulicy

TVP 1, 21:20

Były komandos Brian Taylor i jego partner oraz przyjaciel Mike Zavala pracują w policji w Los Angeles. Gdy zostają przeniesieni do nowego rewiru, wchodzi w konflikt z hiszpańskim gangiem narkotykowym.

Nikita

TV 4, 22:40

Tytułowa bohaterka zostaje skazana na karę śmierci za morderstwo. Wkrótce po procesie otrzymuje propozycję – albo wyrok będzie wykonany, albo będzie zabijała na zlecenie tajnej agencji.

Słodki listopad

TVN, 22:55

Nelson jest przystojnym, bogatym, odnoszącym sukcesy pracownikiem firmy reklamowej. Podczas egzaminu na prawo jazdy poznaje uroczą Sarę. Wkrótce nawiązuje z nią romans.

KRZYŻÓWKA NR 76

Poziomo:

- wyroby z fajansu,
- zastępuje aktora w niebezpiecznych ujęciach,
- zapasowe w bagażniku auta,
- sztuczny zbiornik wodny,
- Jean, aktor z komedii „Goście, goście”,
- teren w stanie pierwotnym,
- zastój w gospodarce,
- ptak, który wybierał się za morze,
- skandynawskie bóstwo burzy i piorunów,
- horror w reżyserii Richarda Donnera,
- potocznie niesnaski, kłótnie,
- imię Smendzianki, polskiej pianistki,
- lęk przed nieznanym, bojaźń,
- skaza na honorze, despekt,
- auto z turyńskiej fabryki,
- gromada współtowarzyszy,
- olbrzymie drzewo na sawannie,
- Tadeusz, reżyser sztuki „Umarła klasa”,
- rządy strachu i przemocy,
- ... Kościuszki w wawelskim grodzie,
- „Serce nie ...” w przysłowiu,
- wśród domowego ptactwa,
- ostrzałka do ołówków.

Pionowo:

- należy do chrześcijańskiej demokracji,
- gatunek alkoholu podawanego na Bałkanach,
- słupy na żaglowcu,
- obraz namalowany farbami wodnymi,
- nerwowe przy rdzeniu,
- miasto na Podkarpaciu,
- niezbyt liczna osada wioślarska,
- wąska grządka ogrodowa,
- rzymski bożek z łukiem,
- ... Stone, zagrała w filmie „Niesamowity Spider-Man”,
- ... i pokój”, powieść Lwa Tolstoja,
- ... w Srebrnym Jeziorze”,
- powieść Karola Maya,
- walec do nawijania kabli,
- wyprawa panny młodej,
- urodziny młodzieniec,
- surowiec na gromnice,
- delikatna tkanina odzieżowa,
- nie przeszedł kontroli jakości,
- przyjemna woń, zapach,
- krzew z czarnymi owocami,
- zespół trzech elementów,
- uchwyt narzędzia, trzonek.

1		2		3		4	■	■	5		6		7		8	
	■		■		■	9				■	■		■		■	
	■		■	10		11		■	■	12	13		■		■	
14					■	15					■	16				
	■		■	17			■	■	18				■		■	
19	20		21		■	22					■	23	24		25	
■		■		■	26	■		■	■		■	27	■		■	
28				■	29							■	30			
■		■		■								■		■	■	
31		32		33								34	35		36	37
	■		■		■							■		■		■
38													39			
	■		■		■							■		■		■
40												■	41			
	■		■	42										■		■

REKLAMA 0010990500

Gazeta Krakowska

w prenumeracie z Tele Magazynem

☎ 12 312 53 88

ROZWIĄZANIE NR 75

K	A	L	U	K	S	■	M	O	S	T	■	A	L					
L	I	N	D	E	■	L	A	P	T	O	■	R	U	N	D	A		
A	■	A	S	P	A	M	■	N	O	R	A	T	■	U				
S	Z	T	A	B	■	S	O	P	R	A	N	■	P	I	O	T	R	
Y	■	O	■	O	P	A	T	■	S	A	K	E	■	N	■	K		
K	O	M	A	S	A	■	N	U	R	T	■	O	R	B	I	T	A	
■	B	■	R	■	S	■	I	■	E	■	S	■	R	■	R	■	■	
K	R	O	L	W	K	R	A	J	U	R	O	Z	K	O	S	Z	Y	
■	A	■	A	■	A	■	■	■	■	■	■	Y	■	D	■	O	■	
S	Z	A	K	A	L	■	■	■	■	■	■	K	L	A	P	S	A	
A	■	R	■	L	■	■	■	■	■	■	■	■	E	■	E	■	M	
C	H	A	B	E	R	■	■	■	■	■	■	■	S	T	O	R	N	O
Z	■	B	■	G	■	■	■	■	■	■	■	■	N	■	O	■	R	■
E	P	I	K	A	■	■	■	■	■	■	■	■	I	G	R	C	E	■
K	■	A	■	T	A	K	I	E	L	U	N	E	K	■	A	■	K	■

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Horoskop dzienny zapowiada, że odważna decyzja przyniesie Ci sukces, a szczerą rozmowa poprawi relację z osobą, na której Ci zależy...

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokojne podejście do obowiązków pozwoli uniknąć konfliktów i zakończyć dzień z ulgą. Horoskop na dziś mówi, że postanowisz to uczcić. **Baran (21.03 - 19.04)** Nowe wiadomości zaskoczą Cię pozytywnie. Horoskop dzienny na środę mówi, że otworzą również drogę do ciekawej znajomości.

Byk (20.04 - 20.05)

Poświęć więcej czasu bliskim. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że wspólne chwile przyniosą Ci spokój i dobrą energię. **Bliźnięta (21.05 - 21.06)** Twoja pewność siebie będzie przyciągać ludzi. Horoskop na dziś wróży, że niektórzy z nich pomogą Ci osiągnąć ważny cel. **Rak (22.06 - 22.07)** Precyzja w działaniu i cierpliwość pozwolą uniknąć błędów. Horoskop dzienny na środę mówi, że wieczór będzie sprzyjać odpoczynkowi.

Lew (23.07 - 22.08)

Nie odkładaj trudnych decyzji. Horoskop dzienny stanowczo zapowiada, że tylko szczerą rozmowa pomoże rozwiązać napiętą sytuację. **Panna (23.08 - 22.09)** Intuicja podpowie Ci właściwy kierunek. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by zaufać sobie i unikać niepotrzebnych sporów. **Waga (23.09 - 22.10)** Krótka podróż lub niespodziewane spotkanie dostarczy inspiracji i poprawi humor. Horoskop dzienny na środę wróży udany dzień.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Twoja konsekwencja zostanie zauważona, a sukces doda motywacji do działania. Horoskop dzienny mówi, że niektórzy Ci tego pozazdroszczą. **Strzelec (22.11 - 21.12)** Kreatywne pomysły pomogą zdobyć nowe możliwości. Horoskop dzienny na środę zapowiada, że wystąpisz w pierwszoplanowej roli. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Horoskop dzienny na środę wróży, że odpoczynek i chwila ciszy pozwolą odzyskać równowagę i spojrzeć ze spokojem w przyszłość.

Kutwa: Całkowicie zdominowaliśmy I ligę

Bartosz Karcz
bartosz.karcz@polskapress.pl

ROZMOWA. Mariusz Kutwa kilka tygodni temu wrócił do wyjściowego składu Wisły Kraków. Ostatnio cieszył się ze swoim klubem z awansu, a sam gra bardzo dobrze.

Przed meczem w Warszawie z Polonią były różne spekulacje dotyczące czy to waszego składu czy też podejścia do spotkania z „Czarnymi Koszulami” po wywalczonym już awansie. A jednak przy Konwiktorskiej zobaczyliśmy taki sam skład jak z Chrobrym i bardzo dobre nastawienie do gry.

Wydaje mi się, że zamiast 1:0, mogło się skończyć trzy, cztery do zera. Nasza przewaga była niepodważalna. Nie mieliśmy szczęścia, jeśli chodzi o strzelanie bramek, ale na pewno było widać naszą dominację. Podejście też mieliśmy bardzo dobre, zagraliśmy z luzem, ale też jeśli chodzi o defensywę, to walczyliśmy z determinacją i z takim nastawieniem, że zawsze idziemy po odbiór.

Skoro o tym ludzie mówią, to odnoszę wrażenie, że on pojawił

się już po meczu w Rzeszowie ze Stalą. Już z Chrobrym Głogów było widać polot w grze, w Warszawie gdy to Polonia gonila wynik, bawiliście się piłką. Myślę, że każdy z nas też liczył na to, żeby jak najszybciej zamknąć moment, w którym mamy pewny awans. I właśnie na Stali Rzeszów się to praktycznie dokonało. I rzeczywiście jest tak, że każdy z nas to poczuł, nogi zaczęły same nieść w kolejnych meczach.

Cały sezon graliście pod ciśnieniem i mogło ono opaść przed meczem z Polonią. Jak zrobiliście to, że mobilizacja była na wysokim poziomie?

Myślę, że pokazaliśmy profesjonalizm, pokazaliśmy klasę i potwierdziliśmy to, że nie było przypadku w tym, że od pierwszej do ostatniej kolejki jesteśmy liderem. W tym sezonie całkowicie zdominowaliśmy I ligę.

Trener mówi, że w tygodniu po meczu z Chrobrym było bardzo wesoło w waszej szatni... Macie takie poczucie, że spełniście oczekiwania tysięcy ludzi?

Myślę, że na pewno uszczęśliwiliśmy wielu, wielu kibiców, ale uszczęśliwiliśmy też siebie,



Mariusz Kutwa niedawno wrócił do wyjściowego składu Wisły Kraków i prezentuje się w nim bardzo dobrze

bo bardzo zależało nam na tym awansie. Spełniliśmy cel, którego nie udawało się w Wiśle spełnić przez ostatnie trzy sezony. W czwartym się udało, więc to normalne, że jest duża radość.

Dla pana ten sezon był czasem wzlotów, upadków i znowu wzlotów. Zaczynał pan w podstawowym składzie. Później stracił pan to miejsce, a w końcówce sezonu znowu jest podsta-

wowym piłkarzem. Możemy już trochę podsumować sobie ten czas. Jaki to był czas w takim wewnętrznym odbiorze Mariusza Kutwy?

Myślę, że nie mogę powiedzieć, że był to zły sezon. Nie był wybitny, ale był na pewno dobry. I też bardzo, bardzo dużo się z niego nauczyłem. Pierwszy raz miałem taką sytuację, że zostałem w ogóle nie brany pod uwagę nie tyle nawet do pierwszego składu, co

czasem w ogóle też na mecze. Ale wróciłem i swoją ciężką pracą na ten powrót zapracowałem. Co też było widoczne na treningach.

Skoro mówi pan o słowach trenera, Mariusz Jop podkreślał, że właśnie taka sytuacja, że młody piłkarz gra, później traci swoje miejsce, by je ponownie wywalczyć, to dobra nauka, doświadczenie. Pan też ma takie wrażenie, że to wszystko może zapromocować w przyszłości? Również te sytuacje, gdy sam pan prosił, żeby grać w rezerwach.

Zdecydowanie było to bardzo pouczające doświadczenie. Co do rezerw, to chciałem być cały czas pod grą. Uważałem, że dla mnie lepszą sytuacją jest, gdy nie jadę na mecz z pierwszą drużyną, żeby zagrać w rezerwach, nawet na czwartym poziomie rozgrywkowym, niż samemu trenować w Mysłenicach. Te występy w III lidze dawały mi pewności siebie, pozwalały utrzymać rytm meczowy. Muszę też podkreślić, że trener był w tych sytuacjach ze mną szczerzy. To były takie rozmowy na zasadzie, co dla mnie będzie lepsze. Czy jechać na mecz pierwszej drużyny,

który przesiądę na ławce czy lepiej zagrać 90 minut w drugim zespole. To były naprawdę w porządku rozmowy przed tymi meczami. A do tego musiałem dołożyć ciężką pracę na każdym treningu. I dzisiaj mam takie przekonanie, że jestem w tym miejscu, w którym jestem, dzięki właśnie tej ciężkiej pracy. Niczego nie dostałem za darmo.

Żałuje pan, że sezon powoli się kończy skoro tak dobrze wam ostatnio idzie?

Jesteśmy ostatnio w bardzo dobrej dyspozycji, ale wiadomo, że takiej formy nie da się utrzymać przez cały sezon. To był naprawdę ciężki sezon i myślę, że należy nam się odpoczynek.

Jak wygląda sprawa pańskiego nowego kontraktu? Bo były prowadzone na ten temat rozmowy w zime, ale później sprawa ucichła.

Rozmowy skończyły się w momencie, gdy nie poszedłem na wypożyczenie. Wtedy Wisła postawiła sprawę w taki sposób, że wracamy do tematu między sezonami. Pozostaje mi zatem czekać na taką rozmowę. ©©

Przedbiegi przed turniejem Roland Garros: Iga Świątek trenuje, a Maja Chwalińska awansuje do I rundy

Jacek Kmieciak
redakcja@polskapress.pl

TENIS. Iga Świątek już trenuje w Paryżu przygotowując się do Rolanda Garrosa. Maja Chwalińska awansowała do pierwszej rundy kwalifikacji French Open, a Linda Klimovicova już odpadła.

Sześciokrotna mistrzyni Wielkiego Szlema Iga Świątek zameldowała się w niedzielę w Paryżu, a w poniedziałek odbyła już pierwszy trening na kortach ziemnych Rolanda Garrosa, a konkretnie Court Simonne-Mathieu, trzecim co do wielkości obiekcie w kompleksie, mieszczącym 5290 miejsc. Raszynianka, przygotowująca się do swojego ósmego startu w Paryżu w karierze seniorskiej odbyła zamkniętą sesję treningową chcąc wyeliminować wszelkie niedociągnięcia przed turniejem, zanim rozpocznie walkę o odzyskanie korony. Tuż przed Polką trening na tym korcie miała Białorusinka Aryna Sabalenka.

W pierwszej rundzie kwalifikacji do French Open Maja Chwalińska pokonała Fran-



Maja Chwalińska, aby dostać się do turnieju głównego French Open musi wygrać jeszcze dwa mecze

cuzkę Alice Rame 6:0, 6:3. Aby znaleźć się w zasadniczej części zmagania musi wygrać jeszcze dwa spotkania. W światowym rankingu 24-letnia Chwalińska zajmuje 116. miejsce, a starsza o cztery lata rywalka jast 197. na liście WTA. W drugiej rundzie Dąbrowianka zmierzy się z Rosjanką Poliną Jacenko lub Francuzką Carole Monnet.

Reprezentująca Polskę Czeszka zajmująca 157. miejsce w światowym rankingu Linda

Klimovicova przegrała z plasującą się 10 pozycji wyżej Serbką Lolą Radivojević 3:6, 4:6 w pierwszej rundzie kwalifikacji Rolanda Garrosa i pożegnała się z Paryżem.

Pewne występu w zasadniczej części paryskich zmagania: triumfatorka czterech edycji (2020, 2022, 2023 i 2024) Świątek, Magdalena Fręch i Magda Linette. Wśród mężczyzn zagrają Hubert Hurkacz i Kamil Majchrzak. ©©

REKLAMA

0111518884

120 LAT

CRACOVIA
X KORONA KIELCE

STADION CRACOVII | SOBOTA 23.05.2026 | GODZINA 17:30

KLICH
43

forBET
ZAKŁAD BUKMACHERSKIE

PROJEKT POLSKI EKSTRAKLASY

SPORT

www.sportowy24.pl

Scenariusze dla Cracovii. Umiesz liczyć, licz na siebie

Jacek Żukowski
jacek.zukowski@polskapress.pl

EKSTRAKLASA PIĘKARSKA. Gdy w 1. kolejce tego sezonu Cracovia wygrała z Lechem w Poznaniu, mistrzem Polski, aż 4:1 mało kto przypuszczało, że w ostatniej kolejce będzie jeszcze drżeć o utrzymanie.

Drzeć to może za grube słowo, ale na pewno jeszcze w obozie „Pasów” jest nutka niepokoju. A było pięknie, realna walka o puchary, wysokie miejsca w tabeli, z liderowanie włącznie. Wiosną wszystko się popsuło, zespół zaniemógł. Mimo kłopotów, przed ostatnią kolejką mógł mieć już zapewniony spokój. Wygrywając jeszcze w 87 minucie meczu z Motorem w Lublinie 3:1, wystarczyło „dowieźć” zwycięstwo do końca. „Pasy” straciły je tylko remisując. Markotne miny po sobotnim wieczorze zmieniły się na bardziej pogodne w niedzielę i poniedziałek. Konkurenci przegrali swoje mecze - Piast z Rakowem (1:3), Lechia z Legią (1:2), a Arka z Bruk-Betem Termalica (2:3).

Jakie są scenariusze na ostatnią kolejkę?

Zagrozone spadkiem są cztery zespoły, tabela wygląda tak: 13. Piast Gliwice 41 punktów, 14. Cracovia 41, 15. Widzew Łódź 39, 16. Lechia Gdańsk 38. Bruk-Bet Termalica Nieciecza (31



Cracovia żegna sezon meczem u siebie z Koroną Kielce. Musi co najmniej zremisować, by nie patrzeć na innych

i Arka Gdynia (36) opuścili już szeregi najwyższej klasy rozgrywkowej w Polsce. W ostatniej kolejce - sobota, godz. 17.30 - Cracovia gra z Koroną Kielce, Widzew z Piastem, a Bruk-Bet z Lechią.

Scenariusz pozytywny

„Pasy” mają wszystko w swoich rękach - jeśli wygrają bądź zremisują na pewno utrzymają się nie bacząc na to, co wydarzy się w innych meczach. Czarny scenariusz Co się stanie, jeśli jednak przegrają? Wtedy muszą patrzeć, co zdarzy się w Łodzi i Niecieczy. Jest jeden, jedyny, najgorszy, „czarny” scenariusz dla Cracovii.

SPORT W TV
10.30, 12.30, 15, 17.30 Canal + Sport 2, tenis, turniej WTA w Strasburgu; **12, 14 Polsat Sport 1, 16, 18 Polsat Sport 3**, tenis, turniej ATP w Hamburgu; **12 Eurosport 1**, kolarstwo, Giro d'Italia (11. etap); **16.10 Polsat Sport 2**, hokej,

MŚ elity: Czechy - Włochy; **16.30 Polsat Sport 1**, siatkówka, mecz towarzyski mężczyzn: Polska - Serbia; **20.10 Polsat Sport 3**, koszykówka, ORLEN Basket Liga, 4. mecz ćwierćfinałowy: ORLEN Zastal Zielona Góra - King Szczecin. **(ŻUK)**

LOTTO
Poniedziałek, 18.05, Multi Multi (22): 1, 2, 7, 13, 17, 24, [35], 37, 38, 41, 43, 45, 46, 47, 49, 51, 56, 60, 63, 64; **Kaskada (22)**: 4, 5, 7, 8, 9, 11, 13, 17, 18, 20, 21, 24; **Mini Lotto**: 2, 4, 7, 21, 37; **Ekstra Pensja**: 1, 13, 16, 18, 32 + 1;

Ekstra Premia: 3, 7, 27, 31, 34 + 3.

Wtorek, 19.05, Multi Multi (14): 3, 5, 7, 9, 10, 13, 25, 39, 46, 47, 48, 52, [57], 60, 61, 64, 65, 73, 74, 79. **Kaskada (14)**: 1, 6, 7, 9, 11, 13, 16, 20, 21, 22, 23, 24

wydarzenia. Jeśli zaistnieją tylko dwa, a więc wygrana Widzewa, ale brak zwycięstwa Lechii, lub odwrotnie, triumf Gdańszczan i brak trzech punktów w przypadku Łodzian, to nawet w przypadku przegrania swojego meczu „Pasy” są uratowane. Mogą zostać bowiem wyprzedzone tylko przez jedną drużynę z dwójki: Widzew - Lechia.

Możliwe nawet 11. miejsce

Cracovia może jeszcze polepszyć swoją pozycję w tabeli. Gdy pokona Koronę, skończy sezon z 44 punktami. Może dać jej to maksimum 11. miejsce. Tyle punktów mają obecnie Radomiak i Pogoń Szczecin, ale nawet gdy już nie powiększą swego dorobku Cracovia ich nie przeskoczy, ma bowiem z nimi gorszy bilans, zarówno w „małej tabelce” jak i w bilansie bezpośrednim z tylko jedną z tych drużyn. 11. miejsce jest realne pod warunkiem, że swojej zdobyczy nie powiększy już Motor Lublin (43 punkty), bo „Pasy” mają z nim gorszy bilans. Trzeba w tych rozważaniach zakładać, że Piast co najwyżej zremisuje, bo gdyby wygrał, też będzie miał 44 punkty i też jest lepszy od „Pasów” w bezpośrednich starciach. Cracovia może zająć więc miejsca od 11 do 16. Musi działać według maksymy: „Umiesz liczyć, licz na siebie”.

©©

Jacek Żukowski
jacek.zukowski@polskapress.pl

LIGA PIĘKARSKA. Po poniedziałkowym meczu i wygranej 1:0 z ŁKS-em Łódź Puszcza Niepołomice zachowuje szanse na grę w barażach o ekstraklasę.

Musi wygrać z Miedzią Legnica i liczyć na to, że ŁKS nie pokona Górnika Łęczna, a Polonia Warszawa nie zwycięży Odry w Opolu. Wtedy Niepołomiczanie zajmą 6. miejsce. W przypadku równej liczby punktów z ŁKS-em, co nastąpi w przypadku ich zwycięstwa i remisu Łodzian, są lepsi od rywala, bo mają lepszy bilans z ŁKS-em. Łatwo to rozpisnąć, trudniej zrobić, zwłaszcza, że najbliższy rywal „Żubrów” też jeszcze zachowuje w teorii szanse na 6. miejsce (też ma lepszy bilans z Łodzianami).

Klub w pierwotnym terminie nie dostał licencji na występy w ekstraklasie, więc aby przystąpić w ogóle do baraży musi ją mieć. Puszcza złożyła więc odwołanie. * - Musimy dostosować stadion do wymogów ekstraklasy - tłumaczy prezes Puszczy Jarosław Pieprzyca. - Obiekt musi mieć 4,5 tysiąca miejsc, dlatego założyliśmy podniesienie bocznej trybuny i zbudowanie podobnej po drugiej stronie boiska. Poza tym uzupełnimy wnioski formalne.

Pozostaje czekać na sobotnie rozstrzygnięcia i kolejną decyzję Komisji Ligi, już po odwołaniu.

W lipcu, gdy zaczynały się rozgrywki I ligi, a Puszcza przebudowała diametralnie kadry nikt nie zakładał tak optymistycznego scenariusza, że do ostatniej kolejki będzie się bić o baraże. Ba, w grudniu, po zakończeniu gry jedynym marzeniem było tylko utrzymanie. Wiosna była jednak rewelacyjna w wykonaniu „Żubrów” - 30 zdobytych punktów, drugie miejsce w tabeli za ten okres, punkt za Śląskiem, ma swoją wymowę.

- Tak, stała się nieprawdopodobna rzecz - mówi Pieprzyca. - Dobrze, że wytrzymałyśmy ciśnienie. A pojawiały się głosy, by zwolnić jesienią trenera Tułacza. Kibic nie o wszystkim wie, myślą sercem, a tu trzeba być pragmatycznym.

Niepołomiczanie podpisali umowę o współpracy z Górnikiem Zabrze. Kto był inicjatorem tego pomysłu?

- Spotkaliśmy się z działaczami już przy wypożyczeniu Norberta Barczaka - opowiada sternik Puszczy. - Nawiazaliśmy współpracę, Górnik nas zaprosił na rozmowy. Chce ogrywać chłopaków, którzy się u niego nie mieszczą w składzie. Nie oznacza to wcale, że trener Tułacz będzie rozciągał czerwony dywan przed piłkarzami z Zabrza. Muszą przejść twardą szkołę, wyszarpać sobie miejsce w składzie. A co z Barczakiem? Do końca sezonu jest wypożyczony do nas, a jakie ma Górnik plany wobec niego, tego nie wiem.

©©

„Ślonie” utopiły Arkę i pomogły Cracovii

Artur Bogacki
artur.bogacki@polskapress.pl

EKSTRAKLASA PIĘKARSKA. W meczu kończącym 33. kolejkę Bruk-Betu Termalica wygrała na wyjeździe z Arką Gdynia.

„Ślonie” już wcześniej straciły szansę na utrzymanie się, ale wyniki ich meczów są ważne dla drużyn jeszcze broniących się przed spadkiem. O to walczyła choćby przedostania w tabeli Arka (remis niewiele by jej dał, po porażce żegna się z elitą), za-

grozonych jest kilka innych ekip, w tym m.in. Cracovia. A taki wynik sprzyja „Pasom”, bo jeden z rywali już ich nie dogoni.

Emocje były do ostatniej sekundy. W końcówce gospodarze, którzy remisowali, postawili wszystko na jedną kartę i nadziali się na kontry. Po dalekim podaniu Damiana Hilbrychta sam na sam z bramkarzem był Ivan Durdov, kopnął piłkę do siatki między nogami bramkarza i był to gol na wagę zwycięstwa.

Wcześniej Niecieczanie objęli prowadzenie - piłka trafiła w okolice linii 16 m do Hil-

brychta, który bez zbędnego zastanawiania się kopnął półtrolejem celnie w dalszy róg.

W 45+3 min Arka trafiła do siatki - ładną kontry wykonał - Edu Espiau. Po przerwie Vladislavs Gutkovskis - były gracz „Śloni” - wykorzystał fakt, że Artem Putiwcew poślizgnął się przed swoim polem karnym, przejął piłkę, „ustawił” sobie rywala i zza „16” kopnął płasko w dalszy róg. 2:1! W 74 min był remis. Po rzucie różnym celnym uderzeniem akcję, zamknął Arkadiusz Kasperkiewicz, były piłkarz Arki.

ARKA GDYNIA - BRUK-BET TERMALICA NIECIECZA 2:3 (1:1)

Bramki: 0:1 Hilbrycht 12, 1:1 Espiau 45+3, 2:1 Gutkovskis 52, 2:2 Kasperkiewicz 74, 2:3 Durdov 90+3.

Arka: Grobelny - Hermoso, Marjanik, Abramowicz - Kocyla (68 Navarro), Jakubczyk, Szysz (68 Ker), Rzurowski (79 Nguimamba), Kubiak (79 Gójny) - Gutkovskis, Espiau.

Bruk-Bet Termalica: Chovan - Kasperkiewicz, Masoero, Putiwcew - Hilbrycht, Ambrosiewicz (65 Jakubik), Strzałek (46 Trubeha, 89 Durdov), Guerrero (90+5 Matysik), Wolski - Zapolnik, Jimenez.

Sędziował: Łukasz Kuźma (Białystok).

Widzów: 8833.

©©



Puszcza zrobiła wszystko, by być ciągle w grze o baraże o awans do ekstraklasy, z której spadła rok temu